

## Kolejne prowokacje Izraela w strefie Kanału Sueskiego

**Państwa arabskie zabiegają o umocnienie frontu wschodniego**

Niedziela upłynęła pod znakiem gwałtownej strzelaniny w strefie Kanału Sueskiego. W godzinach popołudniowych soldateska izraelska spowodowała nowy groźny incydent w rejonie Deversoir. W akcji wzięło również udział lotnictwo izraelskie.

Jak komunikuje egipski rzecznik wojskowy, siły zbrojne ZRA zmusiły do milczenia izraelską artylerię i stłumiły inne źródła nieprzyjacielskiego ognia w strefie Deversoir. Nieprzyjacieli — dodaje rzecznik — doznał znacznych strat w ludziach i sprzęcie.

Eskaadra samolotów izraelskich próbowała przedrzeć się na pozycje egipskie, ale zentówki ZRA uniemożliwiły ten atak i przepędziły samoloty nieprzyjacielskie.

Jak oświadczył rzecznik armii egipskiej, Izrael spowodował kolejną strzelaninę wzdłuż Kanału Sueskiego, która trwała 13 godzin. Strzelanina wybuchła w niedzielę o godz. 21.30 czasu warszawskiego i zakończyła się w poniedziałek o godz. 10.30 czasu warszawskiego.

W stolicach państw arabskich trwa ożywiona działalność dyplomatyczna w związku z projektem zwołania nowej konferencji na szczycie. Jednym z głównych tematów konsultacji jest sprawa umocnienia frontu wschodniego.

Kairski dziennik „Al Ahram” w poniedziałkowym numerze zamieszcza obszerny

## Listy U Thanta do Izraela i Libanu

Sekretarz generalny ONZ U Thant ogłosił w poniedziałek dwa jednostronne listy skierowane 16 bm. do rządów Izraela i Libanu za pośrednictwem ich przedstawicieli przy ONZ. U Thant proponuje wysłanie obserwatorów ONZ w rejon granicy między oboma krajami. Jeśli propozycja będzie przyjęta, szef grupy obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie, gen. Odd Bull nawiąże kontakt z rządami Izraela i Libanu, by omówić szczegóły. (PAP)

## Protest Iraku wobec Rumunii

Minister spraw zagranicznych Iraku, Szejchli, wezwał w poniedziałek charge d'affaires Rumunii w Bagdadzie i zaproteściwał wobec niego przeciwko decyzji rządu rumuńskiego o podniesieniu przedstawicielstwa w Izraelu do rangi ambasady. (PAP)

## Spisek w Sudanie

Jak donoszą z Chartumu, rzecznik sudańskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zakomunikował w poniedziałek, że władze bezpieczeństwa odkryły spisek grupy osób, znanych z działalności antypaństwowej i kilku podoficerów, którego celem było obalenie obecnego rządu sudańskiego.

Rzecznik dodał, że władze aresztowały kilka osób cywilnych i wojskowych i prowadzą dochodzenie. Wkrótce odbędzie się proces przeciwko oskarżonym. (PAP)

## Giscard d'Estaing:

## Dewaluacja franka nie oznacza rewizji polityki zagranicznej

Francuski minister finansów, Valéry Giscard d'Estaing w wywiadzie dla tygodnika „L'Express” oświadczył, że dewaluacja franka nie oznacza rewizji polityki zagranicznej Francji. Powiedział, że bez dokonania dewaluacji Francja musiałaby przeprowadzić negocjacje w sprawie uzyskania pomocy, która związana byłaby z ustępstwami w dziedzinie polityki zagranicznej. Odmowa dewaluacji w takiej sytuacji oznaczała by zmianę w polityce zagranicznej Francji — powiedział Giscard d'Estaing. (PAP)



POZNAN  
WTOREK  
19  
SIERPNIA  
1969

Wydanie A  
Nr 196 (7931)  
Rok wyd. XXV  
Cena 50 gr

## Zacięte walki w pobliżu granicy Wietnamu Półn. z Kambodżą

**Przeciwnicy wojny wietnamskiej demonstrowali przed siedzibą prezydenta Nixona**

W Wietnamie Południowym nadal toczą się zacięte walki. W nocy z niedzieli na poniedziałek siły wyzwoleńcze ostrzelały ogniem artyleryjskim 18 pozycji amerykańskich i reżimowych. Walki koncentrowały się głównie w delcie Mekongu i w pobliżu z Kambodżą.

W odległości 530 km na północny wschód od Sajgonu w zasadzkę wpadła jednostka saperów amerykańskich, która kontrolowała szosę nr 1 w prowincji Quang Ngai. 21 żołnierzy USA zostało rannych. W

tej samej prowincji doszło do walki między oddziałami partyzanckimi, a ugrupowaniami wojsk sajgońskich.

W pobliżu miejscowości, Duc Pho, 500 km na północny wschód od Sajgonu partyzanci przeprowadzili w poniedziałek rano kolejną zasadzkę na amerykańską kolumnę pancerną. Zaskoczony nieprzyjacieli wezwał na pomoc artylerię i jednostki desantowe. Tego samego dnia partyzanci ostrzelali rakietami i pociskami moździerzowymi pozycje nieprzyjaciela w odległości 177 km na południowy zachód od Sajgonu.

Amerykańskie lotnictwo strategiczne przeprowadziło wzmożone naloty na terytorium Wietnamu Południowego. Szczególnie ciężkim bombardowaniom poddane zostały prowincje w pobliżu granicy z Kambodżą, gdzie ostatnio toczą się intensywne działania bojowe. Superfortece „B-52” dokonały 12 falowych nalotów na gęsto zaludnione tereny w odległości 16 km od granicy kambodżańskiej, zrzucając ponad 1500 ton bomb na domniemane pozycje partyzanckie. Bombardowana była również prowincja Phuoc Long, leżąca w odległości 145 km na północny wschód od Sajgonu.

Około 10 tys. osób wzięło udział w potężnej demonstracji antywojennej, jaka odbyła się w niedzielę po południu w San Clemente (USA).

Na apel organizacji postępowych do San Clemente zjechali się przeciwnicy wojny w Wietnamie z całej południowej Kalifornii aby przed letnią rezydencją prezydenta Nixona, zwaną „Białym Domem Zachodu”, dać wyraz swojemu oburzeniu z trwającą wciąż agresją USA w Wietnamie. Na transparen-

tych niesionych przez uczestników demonstracji widniały napisy domagające się wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego oraz pozostawienia decyzji w sprawie przyszłości kraju samym Wietnamczykom.

Miejscowe władze zmobilizowały przeciwko demonstrantom silne oddziały policji. Nad terenem, gdzie odbywała się demonstracja krążył helikopter patrolowy „marines”. (PAP)

## W Irlandii Północnej utrzymuje się stan silnego napięcia

Poniedziałek rozpoczął się w Irlandii Północnej pod znakiem pewnego uspokojenia, ale wśród utrzymującego się napięcia pomiędzy obu stronami, które walczyły w ostatnich dniach.

W poniedziałek w Belfaście odbyły się pogrzeby 5 ofiar tragicznych zaszły w Irlandii Północnej. Ogółem w starciach z ubiegłego tygodnia śmierć poniosło 8 osób, z tego 7 w Belfaście. Przewiduje się, że po uroczystościach pogrzebowych, w Irlandii Północnej może dojść do nowego wzrostu na pięć i wznowienia walk. Do wódca wojsk brytyjskich w Irlandii Północnej, zapowiedział w poniedziałek podwojenie liczebności jednostek bojowych. Oddziały brytyjskie skoncentrowane są w Belfaście i Londonderry — miastach, gdzie ostatnio doszło do najgwałtowniejszych starć.

W stolicy Irlandii Północnej — Belfaście — na skrzyżowaniach ulic widać od niedzieli wieczorem grupy ludzi — katolików lub protestantów, zależnie od dzielnicy uzbrojonych w druty i pałki. Stoją oni na straży, obawiając się nowych zamieszek.

Jednakże komunikacja autobusowa w Belfaście została w poniedziałek o świcie wznowiona, a robotnicy wypełnili ulice, kierując się do swych zakładów. Przed wejściem do największego w tym mieście przedsiębiorstwa przemysłu maszynowego stał kordon wojsk brytyjskich w czasie, gdy przybywała załoga dla wznowienia pracy. Barykady, które przegradzały wejście do tej fabryki, zostały przedtem usunięte.

W katolickich dzielnicach Belfastu przyjęto z oburzeniem deklarację premiera Chichester-Clarka, przypisującą katolikom odpowiedzialność za rozruchy początkowo w Londonderry, a później w stolicy Irlandii Północnej. Określono je jako kłamliwe. Przyjęto też z niezadowoleniem oficjalne pochwały pod adresem protestantów pełniących służbę w policji, którzy odznaczyli się szczególną gorliwością w tłumieniu demonstracji ludności katolickiej. Przedstawiciele katolików oświadczają, że pragną pokoju, ale robią wszystko, aby ochronić swe domy. Po stronie protestantów panuje na ogół milczenie. Niektóre ekstremistyczne elementy protestanckie usiłują manifestować satysfakcję lub nawet „dumę”.

## OŚWIADCZENIE KP IRLANDII PŁN.

Przyczyna obecnej napiętej sytuacji w Irlandii Północnej (Ulster) jest odmowa władz przyznania całej ludności kraju elementarnych praw demokratycznych — stwierdza się w oświadczeniu Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Irlandii Północnej.

Jak pisze dziennik „Morning Star” w oświadczeniu podkreśla się, że konserwatyw-

## W 25 rocznicę bitwy pod Studziankami

W 25 rocznicę pamiętnych walk na Przyczółku Magnuszewsko-Wareckim odbyła się w niedzielę manifestacja antywojenna ludności we wsi Studzianki.

Uroczystości wokół Pomnika Bohaterów Studzianek zgromadziły kilkuset kombatanów, harcerzy, młodzież akademicką i ludność okolicznych 90 wiosek. Przemówienie wygłosił wiceminister obrony narodowej, gen. broni Grzegorz Korczyński. Odbyła się też przysięga wojskowa studentów Politechniki Warszawskiej. Pod Mauzoleum Bohaterów, którzy oddali swe życie pod Studziankami w walce o Polskę Ludową, złożono wieńce i kwiaty. Uroczystości zakończyła defilada wojskowa. (PAP)

## W hołdzie

## E. Thaelmannowi

W poniedziałek w robotniczej dzielnicy Hamburga — Eppendorf, przed domem, w którym do roku 1933 mieszkał i pracował wybitny działacz niemieckiego i międzynarodowego ruchu komunistycznego, przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec, Ernest Thaelmann, odbyła się uroczystość złożenia wieńców. Jak wiadomo, 18 sierpnia minęła 25 rocznica zamordowania Ernesta Thaelmanna. (PAP)



## Rada Ministrów zapoznała się z realizacją zadań NPG

18 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzone informacje Głównego Urzędu Statystycznego o stanie realizacji ważniejszych zadań NPG (Narodowego Planu Gospodarczego) w lipcu br.

W szczególności rozpatrzone sytuację w transporcie, budownictwie, rolnictwie i zaopatrzeniu ludności, w handlu zagranicznym i niektórych podstawowych przemysłach, jak również w dziedzinie zatrudnienia i gospodarki materiałowej. Na te informacje przedstawionych przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów — Rada Ministrów podjęła szereg decyzji związanych z dalszą realizacją NPG w br.

Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania Ministra Gospodarki Komunalnej i preza Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej z aktualnej sytuacji w zaopatrzeniu ludności i przemysłu w wodę. Wysłuchano również informacji Ministra Spraw Wewnętrznych o realizacji zadań rządu w zwalczaniu pożarów. (PAP)

## Rozmowy

## Jugosławia — Rumunia

W poniedziałek w Belgradzie rozpoczęły się rozmowy jugosłowiańsko-rumuńskie. W rozmowach biera udział sekretarz stanu do spraw zagranicznych Jugosławii, Mirko Tepavac i rumuński minister spraw zagranicznych, Corneliu Manescu. Omawiane są problemy międzynarodowe w tym również sprawy bezpieczeństwa europejskiego. Minister Manescu przybył do Jugosławii w sobotę i zakończy swą wizytę we wtorek. (PAP)

## POGODA

W południowo-wschodniej części kraju będzie zachmurzenie duże i miejscami wystąpią opady. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane, tylko okresami duże z przelotnymi opadami. Temperatura maksymalna w granicach od 17 st. na południowym wschodzie do 20 st. w centrum i 23 st. na zachodzie kraju.

## Inauguracja nowego roku szkolnego odbędzie się w Bydgoszczy

Po raz pierwszy ogólnopolskie uroczystości związane z inauguracją nowego roku szkolnego odbędą się w Bydgoszczy.

Pomorsze należy do rejonów, gdzie rozwój szkolnictwa następuje — zwłaszcza w ostatnim czasie — szczególnie dynamicznie.

W ogólnopolskiej inauguracji nowego roku szkolnego przewidziany jest udział min. oświaty i szkolnictwa wyższego prof. dr. Henryka Jabłońskiego. Prof. Jabłoński jest posłem na Sejm Ziemi Bydgoskiej. Uroczystości odbędą się w budynku nowej szkoły podstawowej, budowanej na bydgoskim Osiedlu Błonie.

## Święto Lotnictwa w ZSRR

Mieszkańcy Moskwy uroczystości obchodzili w poniedziałek Święto Lotnictwa ZSRR. Radzieckie lotnictwo powstało z inicjatywy Lenina w grudniu 1917 roku. Od 1933 roku Dzień Lotnictwa obchodzony jest jako święto całego społeczeństwa radzieckiego.

Na Akademii w Moskwie wygłosił przemówienie dowódca naczelny lotnictwa wojskowego, marszałek sił lotniczych P. Kutachow.

Moskwa uczęciła święto 20 salami artyleryjskimi. Salwy artyleryjskie rozbrzmiały również w stolicach republik związkowych, w miastach — bohaterach: Leningradzie, Wołgogradzie, Sewastopolu, Odessie i w Twierdzy Brzeskiej. (PAP)

## KOLARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

W poniedziałek, w czwartym dniu kolarskich mistrzostw świata amatorów w Brnie, z naszych reprezentantów walczyli w eliminacjach tandemów J. Skoczek i J. Kotliński. Do konkurencji tej zgłoszono 13 par. Zwycięzcę pierwszego serii awansowali od razu do ćwierćfinałów. Polacy pokonali swoich rywali radzieckich — tandem B. Pietrow — A. Agapow i uzyskali czas 11,15.

Obok polskiego zespołu do ośmiu najlepszych zakwalifikowali się reprezentanci Włoch, Francji, NRD, NRF, CSRS oraz po repa-sach Amerykanie i Belgowie. Najlepszy czas eliminacji osiągnęli mistrzowie olimpijscy Francuzi, D. Morelon i P. Trentin — 10,69.

## HONOROWA PORAZKA

W Veszpremie (Węgry) rozpoczął się międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet o puchar Balatonu. Startuje w nim 6 zespołów, podzielonych na 2 grupy eliminacyjne. W pierwszym dniu Polki zmierzyły się z mistrzyniami świata, Węgierkami, ulegając im po równorzędnej walce 14:16 (8:9).

W drugim spotkaniu reprezentacja Veszpremu nieoczekiwanie zwyciężyła Jugosławię 2:5 (2:4) (ot)



## W Kopalni „Zawadzki” trwają prace nad wznowieniem wydobycia

Mija trzy tygodnie od momentu, kiedy brygada górnicza kopalni „Zawadzki” zjechała w podziemia, aby dokonać oceny strat i przygotować projekt oczyszczenia i uruchomienia zalanych wodą, zniszczonych zawałami mułu, kamienia i piasku chodników i pochylni.

Na czele sztabu operacyjnego uruchamiającego kopalnię stanął znów dyrektor

Grojecki, ten sam który był dowódcą planu wydobycia uwieczonych pod ziemią ludzi.

## Przysięga na mogile bohaterów żołnierzy ZSRR

„Zaden wróg nie tknie nawet pędzi radzieckiej ziemi!” — taka przysięga złożyli żołnierze radzieccy na grobach swych dwóch towarzyszy — żołnierzy wojsk pogranicza, którzy padli śmiercią bohaterów 13 sierpnia podczas walki w obwodzie semipałtyńskim (Kazachstan) odpierając prowokację chińską.

Jak pisał poniedziałkowe „Izwestia” prowokatorzy chińscy zapłacili wysoką cenę za śmierć sierżanta M. Dulepowa i szeregowca W. Riazanowa.

„Izwestia” opisuje bohaterką śmierć dwóch żołnierzy radzieckich, Michała Dulepowa, rannego w momencie rozpoczęcia ataku w dalszym ciągu szedł naprzód. Gdy do szczytu wzgórza atakowanego przez radzieckich żołnierzy ochrony pogranicza pozostało 15 metrów Dulepów rzucił dwa granaty i odeszedł, czyli trzeci. Ten ostatni granat Dulepów zdołał rzucić już po tym, gdy trafiły go dwie kule.

Witalis Riazanow, dwukrotnie ranny, kontynuował atak razem z towarzyszami. Zmarł po zdobyciu wzgórza przez żołnierzy radzieckich. (PAP)

## Z Irlandii Północnej

Dokończenie ze str. 1-ej

statnich czasach rząd został opanowany przez reakcyjne elementy.

Imperializm brytyjski — mówi się dalej w oświadczeniu — przez partie unionistów, która jest jego rzecznikiem, uciska naród irlandzki, przy czym, aby zamaskować klasową istotę ucisku, wykozystuje się spory religijne. W tej sytuacji — oświadcza kierownictwo Komunistycznej Partii Irlandii Północnej — bardziej niż kiedykolwiek potrzebna jest maksymalna klasowa jedność i solidarność wszystkich pracujących kraju.

Abw doszło do normalizacji sytuacji, wskazuje się w oświadczeniu, konieczne jest natychmiastowe i całkowite wypełnienie zadań wysuniętych w programie ruchu obywatelskiego, a tak że zniesienie ustawy o specjalnych pełnomocnictwach, (które dają policji prawo rozprawiania się z uczestnikami ruchu w obronie praw obywatelskich).

Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partii Irlandii Północnej żąda również natychmiastowego rozwiązania specjalnych, rezerwowych formacji policji i zwolnienia naczelnika policji północno-irlandzkiej, Komunistyczna Partia wzywa do zwolnienia wspólnego posiedzenia kierownictwa brytyjskiego Kongresu Związków Zawodowych TUC i Zjednoczenia Związków Zawodowych Irlandii Północnej w celu omówienia obecnej sytuacji i zorganizowania pomocy finansowej i innej dla ofiar represji w Ulsterze. (PAP)

## Za 10 złotych można wygrać samochód

Tę szansę daje Wielka Loteria Związku Młodzieży Wiskiej, której komitet organizacyjny przedłożył sprzedaż losów do 30 września br. i przesunął termin losowania na 19 października br.

Każdy los ma szansę wygrać samochód a ponadto nagrody pieniężne i rzeczowe.

Dochód z loterii przeznaczony na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów.

Losy sprzedają kioski „Ruchu”.

\*\*\*\*\*

Drzwi serwisu informacyjnego opracował Michał Łuczak.

GŁOS WIELKOPOLSKI A 19 VIII 1969 Nr 196 (7931)

# Kierownictwo KPCz nie będzie tolerować działalności sił antysocjalistycznych

Przemówienie I sekretarza KC KP Słowacji — S. Sadowsky'ego na wiecu w Bratysławie

W bratysławskim Parku Kultury i Wypoczynku odbyło się w poniedziałek 18 bm. zgromadzenie z udziałem ponad 2 tysięcy b. uczestników ruchu oporu z szeregow Milicji Ludowej i Związku Bojowników Antyfaszystowskich, zwołane z okazji zbliżającej się 25-rocznicy słowackiego powstania narodowego.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca najwyżsi przedstawiciele centralnych władz słowackich oraz działacze społeczni. Wiec otworzył przewodniczący

słowackiego Komitetu Związku Bojowników Antyfaszystowskich Milosz Hruszovsky, po czym zabrał głos pierwszy sekretarz KC KP Słowacji Stefan Sadowsky.

Ważnym czynnikiem walki narodowowyzwoleńczej — oświadczył mówca — było zaufanie, które żył naród słowacki do Związku Radzieckiego i jego armii.

Referent omówił historię wojennego rozwoju Czechosłowacji. „Czas już być może podkreślić, że choć nasza partia poddała krytyce i samokrytyce nie ocenia i ocenia pewnie braki i błędy z czasów Novotnego, nie znaczy to jednak, że pozwoli ona rozmaitym elementom antysocjalistycznym ocenić cały ten bohaterski okres historyczny”.

W czasie obecnych przygotowań do obchodów 25 rocznicy Powstania Słowackiego, przeciwnicy polityczni postanowili zakłócić święto.

Sadowsky stwierdził, że elementy antysocjalistyczne chciałyby nadużyć uchwał i hasel sesyjnego styczniowego plenum KC KPZ. Partia i naród Czechosłowacji widzieli w tych uchwałach historyczną możliwość osiągnięcia wyższego poziomu politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego dzięki pełniejszemu wykorzystaniu możliwości, które stwarza ustrój socjalistyczny.

Fakt, że z winy niejednołitego i pod wieloma względami niedoświadczanego kierownictwa antysocjalistycznym siłom udało się zaważać ważnymi pozycjami władzy i przetrwać do naszego życia społecznego, był dla partii i naszej republiki tragicznym niebezpieczeństwem.

„Dlatego oświadczamy stanowczo pod adresem sił antysocjalistycznych i antyradykalnych: nie dotykajcie swymi brudnymi rękami i nie brukać kłamiłymi frazesami szczytnych celów naszego stycznia”.

„Obecne kierownictwo partii nie będzie tolerować obojętnie na wywołaną działalność wrogich, antysocjalistycznych elementów. Wystąpi przeciwko nim zawsze kiedy będzie potrzeba, chociażby dziś czy jutro, wyrzemy te chwasty z korzeniami. Jesteśmy pewni, że ta zdecydowana postawa spotka się z całkowitym poparciem naszej klasy robotniczej.”

Komitet Centralny KPCz zwołał na 19 sierpnia do Pragi ogólnokrajowy akt sekretny pod nazwą „Kierownictwo partii” w sprawie podstawowych organizacji partyjnych z przemysłu, budownictwa i transportu, przewodniczących fabrycznych komitetów rewolucyjnego ruchu związkowego członków KPCz oraz członków Milicji Ludowej.

Referaty o zadaniach partii wygłosił na zebraniu aktyw pierwszy sekretarz KC KPCz G. Husak i prezydent CSRS L. Svoboda.

Obrady aktywu będą transmitowane przez radio i telewizję czeskosłowacką.

W sobotę i niedzielę

## 70 katastrof, 5 utonięć i 103 pożary

W ciągu ubiegłych 48 godzin zanotowano na terenie całego kraju 70 poważniejszych wypadków drogowych, w wyniku których 25 osób, w tym 4 dzieci, poniosło śmierć, a 60 uległo ciężkim obrażeniom.

Mimo niezbyt sprzyjającej pogody na terenie całego kraju utonęło podczas kąpiei 5 osób.

Zagrożenie pożarowe utrzymuje się w dalszym ciągu. Najwięcej pożarów wybuchło w gospodarstwach indywidualnych. Zmniejszyła się natomiast, dzięki ostatnim opadom atmosferycznym, liczba pożarów lasów. Ogółem w ciągu ostatnich 48 godzin na terenie całego kraju zanotowano 103 pożary. (PAP)

## Spotkanie K. Katuszewa z V. Bilakiem

Sekretarz KC KPZR Konstantin Katuszew spotkał się w poniedziałek z członkiem Prezydium i sekretarzem KC KP Czechosłowacji, Vasiłem Bilakiem.

Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat dalszego rozwoju stosunków między obu partiami. Rozmowa upłynęła w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

W poniedziałek Vasil Bilak udał się do kraju. (PAP)

Na zdjęciu: montaż kabli trakcyjnych elektrycznych w przekopie.

CAF — fot. Seko



Przyczyną śmierci odrzucenie przeszczepu

## Zgon człowieka, który najdłużej żył z przeszczepionym sercem

Na krótko przed godziną dziesiątą wieczorem w niedzielę z Kapsztadu nadeszła wiadomość o śmierci 60-letniego Philipa Blaiberga, człowieka który najdłużej żył z przeszczepionym sercem. Zmarł on w szpitalu Groote Schuur w 19 miesięcy i 15 dni od chwili dokonania przeszczepu.

Dawcą serca dla Philipa Blaiberga był 24-letni robotnik murzyński Clive Haupt. Operacja przeszczepienia serca dokonana na Blaibergu 2. 1. 68 była trzecią tego typu operacją wykonaną na świecie i drugą przeprowadzoną przez profesora Christiana Barnarda.

Jak donoszą z Kapsztadu, w poniedziałek rano został opublikowany biuletyn medyczny szpitala Groote Schuur, informujący o przyczynach śmierci dr Philipa Blaiberga.

Według biuletynu, opublikowanego bezpośrednio po przeprowadzeniu autopsji zwłok, przyczyną śmierci było osłabienie pracy serca spowodowane wadliwym funkcjonowaniem nerek i zapaleniem płuc. Orzeczenie lekarskie w sprawie śmierci dr Blaiberga podpisał dr Marius Barnard, brat słynnego chirurga Christiana Barnarda, który z powodu grypy nie mógł osobiście czuwać nad stanem zdrowia swojego pacjenta podczas jego ostatnich dni w szpitalu Groote Schuur.

Biuletyn medyczny nie wyjaśnia, czy kliniczne przyczyny śmierci dr Blaiberga można tłumaczyć jako symptomy odrzucenia przez organizm przeszczepu.

Kardiolog z Kapsztadu profesor Christian Barnard powiedział w poniedziałek po południu na konferencji prasowej, że mimo śmierci Blaiberga jego drugie serce, który tak długo żył z przeszczepionym sercem, było przeprowadzał operację transplantacji serca.

Profesor Barnard dowodził, iż nie ma wątpliwości, że operacja ta nie są pozbawione korzyści. „Udało nam się w ten sposób przedłużyć życie i zmniejszyć cierpienia”. Wskazał on na niedostatkach dotychczasowej praktyki, ale stwierdził zarazem, że „wynikaty są lepsze niż oczekiwania”.

Barnard po raz pierwszy podał

## Zamary astronautów z „Apollo-11”

38-letni pułkownik lotnictwa Collins oświadczył w wywiadzie radiowym, że wyprawa na pokładzie „Apollo-11” była jego ostatnim lotem w Kosmos. Stwierdził on, że długie, żmudne ćwiczenia, wymagane od astronautów zakłócałyby zbyt nio jego dalsze życie rodzinne. Niemniej jest gotów wnieść w inny charakter swój wkład do realizacji programu kosmicznego. Jego towarzyszy z tejże wyprawy, Aldrin, powie, że jeszcze nie postanowił, czy będzie brał udział w nowych lotach kosmicznych. Tylko trzeci członek załogi „Apollo 11” Neil Armstrong, zdaje się być zdecydowany: mówi, że „pozostawia otwarte drzwi do dalszych lotów”.

PAP

## Kiesinger i Brandt o granicy na Odrze i Nysie

Szef rządu NRF Kurt Georg Kiesinger oraz minister spraw zagranicznych tego rządu Willy Brandt zajęli stanowisko wobec problemu Odry — Nysy i stosunków z Polską.

Kancelerz federalny w liście do pełniącego obowiązki przewodniczącego centrali odwołów, tak zwanego „Związku Wypędzonych” (BDV) oświadczył, iż nie podziela stanowiska burmistrza-premiera Berlina Zachodniego Klaus Schuetza w sprawie Odrzy — Nysy. Schuetz — jak wiadomo — po podróży do Polski wypowiedział się za uznaniem granicy na Odrze i Nysie jeszcze przed zawarciem traktatu pokojowego.

Wicekancelerz i przywódca socjaldemokratów zachodniemieckich Willy Brandt, w wywiadzie dla „Welt der Arbeit” podkreślił znaczenie, jakie przywiązuje do poprawy stosunków między NRF i Polską. Jego wypowiedź w formie i treści pokrywa się z dotychczasowymi deklaracjami na ten temat.

Nawiązując do przemówienia Władysława Gomułki na zebraniu z wyborcami, które określił jako „godne uwagi” Brandt powtórzył gotowość „do rozmów na temat wszystkich problemów, które mogą nas interesować” oraz oświadczył, że gdyby stał na czele rządu, poświęciłby więcej uwagi sprawie stosunków między Polską, a Niemiecką Republiką Federalną.

Zachodniemiecki minister spraw zagranicznych Willy Brandt udzielił w niedzielę wywiadu radiowego.

Jedno z pytań, postawionych Brandtowi, dotyczyło polityki NRF wobec krajów socjalistycznych. Wypowiedzi ministra na ten temat były o-

## Lekarz z NRF oskarżony o... próbę zabójstwa Hitlera

O krótkich drogach, jakimi kroczył socjalizm zachodniemiecki, znane zwłaszcza z opieszałości w ściganiu zbrodniarzy hitlerowskich, świadczy nowy zadziwiający fakt: prokuratura zachodniemiecka wszczęła obecnie śledztwo wobec lekarza podejrzanego o próbę dokonania zamachu na życie Hitlera.

Hamburski tygodnik „Stern” zakończył ostatnio serię artykułów o chorobach wodza III Rzeszy. W jednym z nich napisał, iż b. nadworny lekarz Hitlera, dr Erwin Giesing zauważył kiedyś u swego pacjenta objawy zatrucia kokainą i mimo to zastosował ponowną dawkę tego narkotyku, co mogło okazać się niebezpieczne dla życia dyktatora. Tygodnik odnotował następującą refleksję lekarza: „W tym momencie ogarnęło mnie pragnienie, by Hitler przestał istnieć”.

Refleksja ta — jak się okazuje — spowodowała dla lekarza, praktykującego obecnie w NRF, opłakane konsekwencje: prokuratura wystąpiła bowiem pod jego adresem z oskarżeniem o „próbę dokonania zbrodni”. W uzasadnieniu oskarżenia stwierdza się m.in.: „Ówczesny lekarz sztabowy podjął w roku 1944 próbę dokonania zabójstwa pana Adolfa Hitlera urodzonego 20. IV. 1889. poprzez podanie swojemu pacjentowi niebezpiecznie podwyższonej dawki kokainy”. (PAP)

## O niedopuszczeniu NPD do wyborów

Partia Lewicy zachodniemieckiej „Aktion — Postep Demokratyczny” (ADP) zwróciła się do komisji wyborczej, która zbiera się 21 sierpnia br., aby nie dopuściła do udziału w wyborach do Bundestagu neonazistowskiej NPD.

Z treścią wniosku uzasadniającego ten postulat ADP zapoznali dziennikarzy na konferencji prasowej w Bonn.

Podkreśla ona, że NPD jest spadkobiercą hitlerowskiej NSDAP. ADP powołuje się na artykuł 139 konstytucji NRF, zgodny z którym taka partia jest partią nielegalną. Tym samym więc można jej nie dopuścić do wyborów, nawet jeśli nie zostanie zdelegalizowana wyrokiem trybunału konstytucyjnego.

Komisja wyborcza — jak stwierdza ADP — w swym uzasadnieniu — jest organem władzy wykonawczej przygotowującym wybory do Bundestagu. Ma ona prawo i obowiązek sprawdzenia, czy partie odpowiadają wymogom prawa warunkującym ich udział w wyborach. W konkretnym przypadku komisja powinna postawić, że NPD jako partia, której istnienie przeczy konstytucji, nie może być dopuszczona do wyborów. Nazistowski charakter NPD jest udowodniony. Minister spraw wewnętrznych Benda oświadczył, iż posiada wystarczający materiał dowodowy. Szereg sądów podjęło wyroki w tej sprawie. (PAP)

## „Koziołki” płacą

17, 30, 35, 44, 46 (7)

W 640 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 17 bm, wpłynęło 258.813 zakładów wartości 776.439 — zł. Fundusz wygranych wynosił: 427.041,45 — zł. Nie stwierdzono wygranych 1-stopnia.

Fundusz na wygrane 1-stopnia w następujących grach wynosił 399.018 — zł.

Stwierdzono: 13 „czwórek” po 8.558 — zł; 32 „trójki” premiowane po 196 — zł; 850 „dwójek” po 98 — zł; 1.103 „dwójek” premiowanych po 27 — zł; 14.189 „dwójek” po 7 — zł.

Na 4-cyfrową końcówkę banderoli 5510 ustalono: 7 premii po 2.500 — zł; 1 premię po 500 — zł.

Losowanie 641 gry odbyło się w dniu 24 bm. w Krotoszynie na Rynku o godz. 12.30.

Dodatkowo na gry w miesiącu sierpnia losowane będą w każdą niedzielę 4-cyfrowe końcówki banderoli, na które przypadnie 2.500 — zł na kuponie z banderoli V-zakładowa, a na kuponie z banderoli I-zakładowa 500 — zł. Na banderole V-zakładowe złożone na gry w sierpniu br. zostanie rozłożony dodatkowo samochód osobowy marki „Fiat 125 P”.

## Toto-Lotek

14, 21, 22, 25, 30, 38 (40)



# Powtórny akt tworzenia

Znam go nie od dzisiaj. Był ładnym dzieckiem z wadą wymowy. Wcześniej stracił kontakt z rówieśnikami, gdy okazało się, że brak mu także zdolności manualnych do wykonywania czynności związanych z jakimś rzemiosłem. Siedział więc w domu, przy matce, która jedna się go nie wstydziła. Bo z rodzeństwem różnie bywało. Niedawno spotkałam go ponownie. Był jakiś rozmowniejszy, pewniejszy siebie. Pochwalił się, że pracuje w zakładzie tapicerskim miejscowej Spółdzielni Inwalidów. Ma własne pieniądze, czasami przed pierwszym pożyczką je nawet ojcu...

W spółdzielni nie jest sam. Teraz jest tu 15 uczniów, nie licząc pracowników. Kazimierz Nawrocki, zajmujący się sprawami rehabilitacji w Jarocińskiej Spółdzielni Inwalidów „Współpraca”, opowiada w jaki sposób tych swoich podopiecznych „odkrywa”. Luźnie nie zawsze wiedzą, że istnieją dla młodych ludzi o pewnych schorzeniach psychicznych możliwości zdobycia zawodu i związane z tym poczucie własnej przydatności społecznej. Czasem ktoś wskaże drogę do spółdzielni, czasem natrafia się na nich przy padkach.

Kazimierz Nawrocki na przykład przed rokiem przejeżdżał przez jedną z wiosek w powiecie pleszewskim. W pewnym momencie zwrócił jego uwagę chłopak prowadzący konia. W jego ruchach było tyle nieporadności i niepewności... Rodzina była nieboga i dość liczna (piecioro dzieci). Kazimierz Nawrocki zaproponował mu pracę w spółdzielni. Zatrudniono go tam przy rozrywaniu trawy morskiej, potrzebnej do produkcji tapczanów. Trudno dzisiaj w pracowniku, który kreci się wśród stanowisk tapicerskich i pilnuje, by przy każdym był należytą zapas trawy, domyśleć się dawnego wiejskiego nieporadnego chłopaka. Nabrat pewności siebie, zachowanie się inaczej niż przed rokiem, własna wioska też go przyjęła jako człowieka, który potrafi na siebie zapracować.

Jarocińska Spółdzielnia Inwalidów podjęła niedawno odważną decyzję utworzenia w Żerkowie zakładu produkcyjnego, zatrudniającego około 120 pracowników. Historia powstania tego zakładu jest ciekawa. Spółdzielnia specjalizowała się w produkcji tapczanów. Jej członkowie wykonywali roboty tapicerskie, skrzynie dostarczała leszczyńska Spółdzielnia Inwalidów im. Kopernika. Tak było do 1966 r., dopóki leszczyński partner się nie „przebrał”. Powstała konieczność stworzenia własnej stolarni. Zaczęto rozglądać się za odpowiednim miejscem.

Wybór padł na Żerków. Po nieważ jednak uruchomienie zakładu wymaga czasu, a

skrzynie potrzebne były zaraz, zawarto porozumienie z miejscowym Technikum Przemysłu Drzewnego. Warsztaty szkolne zaczęły dostarczać potrzebne do prac tapicerskich skrzynie, a zakład żerkowski przystosowano do produkcji innego typu.

W lipcu ubiegłego roku podpisano umowę z Zjednoczeniem Przemysłu Kabli i Sprzętu Elektrotechnicznego w Warszawie. Niebawem rozpoczęto produkcję naprawek do lamp elektrycznych. Zaprojektowano na te produkcję dwa istniejących tego typu zakładów w kraju. O jego znaczeniu dla Żerkowa — swego czasu już pisaliśmy. W miasteczku powstał zakład zdolny zatrudnić spora grupę ludzi. Żerków ożył. Ale dla spółdzielni był to dopiero pierwszy etap. Problemy zaczęły narastać. Miasteczko dostarczało siły robocze w postaci zdrowych, pełnosprawnych ludzi, zadaniami zaś spółdzielnia jest zapewnienie warunków pracy ludziom, którzy są niepełnosprawni, na skutek wrodzonego lub nabytego kalectwa.

Podjęcie decyzji budowy zakładu produkcyjnego w Żerkowie zarząd spółdzielni zdawał sobie sprawę z tego, że jest to krok ryzykowny. Aby uzyskać ulgi podatkowe, a tym samym możliwość wygospodarowania odpowiedniej wielkości funduszu rehabilitacyjnego, zakład musi zatrudniać 75 procent inwalidów. W Żerkowie ten procent nie przekraczał 30. Szukano więc wyjścia z tej sytuacji.

Trudno powiedzieć, kiedy zrodziła się myśl zaadaptowania zakładu specjalnego w Żerkowie, jako swego rodzaju filii spółdzielni żerkowskiej. W każdym razie już w maju, a więc krótko po uruchomieniu żerkowskiego zakładu, była o tym mowa. W Żerkowie (powiat gostyński) przebywa około 110 pensjonariuszy z państwową opieką i schorzeniami psychicznymi. Wykonywanie pro-

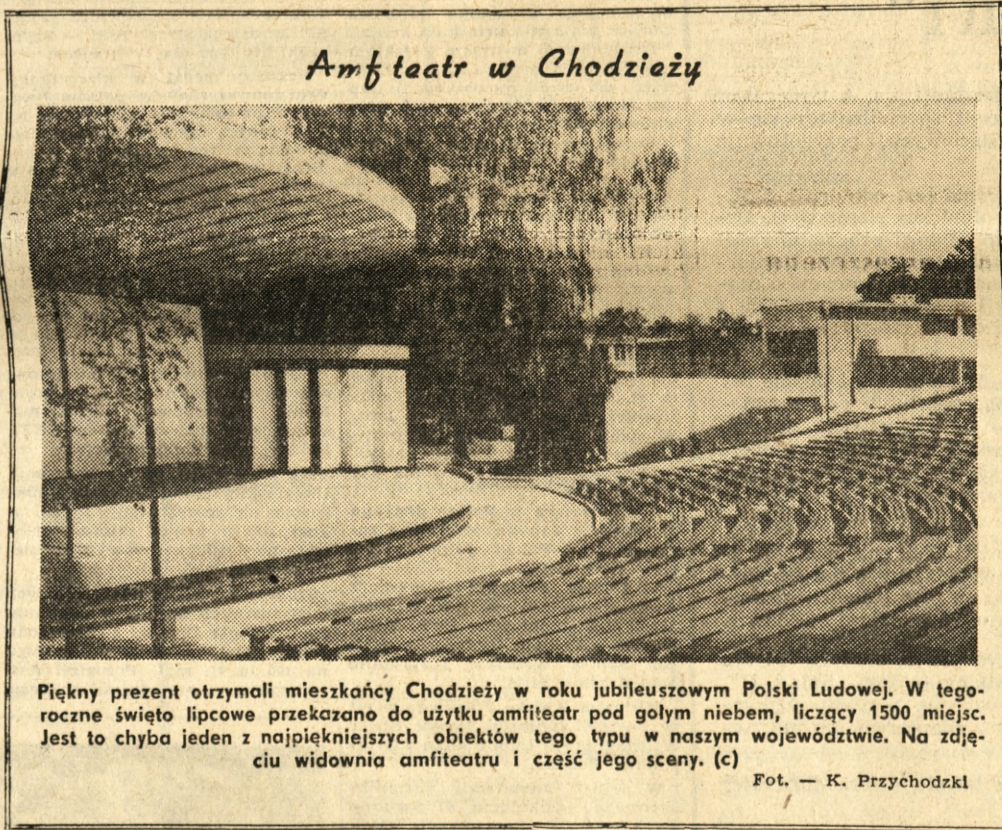
stych czynności, związanych z montażem gotowych części obrabek do lamp, jest dla nich w pełni dostępne.

Obecnie zakład żerkowski przeżywa okres przygotowań do swojej nowej roli, ośrodka rehabilitacji zawodowej. Przekazano tam pewną kwotę na jego adaptację oraz 50 tys. naprawek do lamp, które zostaną w Żerkowie zmontowane, celem nauczania tamtejszych pensjonariuszy wykonywania potrzebnych przy montażu czynności. Zakład ten jest teraz czymś w rodzaju ośrodka szkoleniowego żerkowskiego przedsiębiorstwa.

Rogowo jest trzecim, w taki sposób zaadaptowanym dla potrzeb tak przemysłu jak i leśnictwa, zakładem w Wielkopolsce. Wydaje się, że jarocińska Spółdzielnia Inwalidów znalazła wyjście z trudnej sytuacji, i to wyjście dobre. Połączyła dwie rzeczy — przyczyniła się do aktywizacji gospodarczej małego, znanego jedynie z uroków krajoznawstwa miasteczka, a jednocześnie nie zrezygnowała z rzeczy dla siebie najważniejszej — niesienia pomocy ludziom dotkniętym kalectwem. Zakład prowadzony przez spółdzielnię musi być rentowny — a zakład żerkowski, przed którym stoją teraz możliwości dalszej rozbudowy (magazyn, nowa hala, zwiększenie parku maszynowego, a wraz z tym wzrost zatrudnienia) taki z pewnością będzie, skoro na jego produkcję czeka rynek wewnętrzny, a być może i zagraniczny.

Zatrudnienie inwalidów pozwoli na pełne korzystanie z uprawnień w zakresie ulg podatkowych. Zwiększenie funduszu rehabilitacyjnego stworzy możliwości otoczenia opieką i przyuczania do zawodu takich ludzi, jak mój znajomy.

BOGNA WOJCIECHOWSKA



Piękny prezent otrzymali mieszkańcy Chodzieży w roku jubileuszowym Polski Ludowej. W tegoż roczne święto lipcowe przekazano do użytku amfiteatr pod gołym niebem, liczący 1500 miejsc. Jest to chyba jeden z najpiękniejszych obiektów tego typu w naszym województwie. Na zdjęciu widownia amfiteatru i część jego sceny. (c)

Fot. — K. Przychodzki

## BOŃSKIE POZORY SPRAWIEDLIWOŚCI

Ściganie przestępców hitlerowskich w NRF nie daje się wymazać mimo ogromnych wysiłków.

Jakie są tego przyczyny? Aby odpowiedzieć na to pytanie należy sięgnąć pamięcią do sprawy uśmiercenia obywatela przedawaniem zbrodni hitlerowskich, uśmiercenia podjętego przez zachodniemiecki Bundestag w marcu 1965 roku, gdy to zamierzano jako datę przedawnienia ustalić dzień 9 maja 1965 i z tą chwilą zamknąć definitywnie hitlerowski rozdział historii niemieckiej.

Ala ta próba wywołała taką falę oburzenia w całym świecie, taką burzę protestów, że nie odważono się zlekceważyć opinii światowej. Bundestag wybrał kompromisowo, przesuwając datę przedawnienia na dzień 31 grudnia 1969 i obliczając w tym okresie intensywnie zajęcie się sprawą ścigania tych przestępców, których zresztą cały świat wskazywał palcami, a którzy żyli i żyją sobie spokojnie w NRF.

Fala dowodów m.in. dostarczonych przez Główną Komisję Badań Zbrodni Hitlerowskich w Polsce była tak potężna, że nie można było jej już lekceważyć.

### JAK WYGLĄDA TŁO?

Ala władze wymiaru sprawiedliwości w NRF są gęsto przetrzęsane bądź dawnymi, bądź nowymi, a więc zakamuflowanymi, hitlerowcami, bądź ludźmi, którzy bynajmniej nie należą do tego, by wskazywać krwawą widmą przeszłości i domagać się kary dla swoich znajomych, przyjaciół, kolegów partyjnych czy wpływowych osób z administracji, przemysłu czy handlu. Stąd dwójstwo postępowania, z jednej strony sto-

sunkowo liczne procesy i wyroki, z drugiej dążenie, by przy zachowaniu pozorów praworządności uchronić tych przestępców przed odpowiedzialnością.

Z jednej strony oficjalna akcja sądu NRF, który domaga się wydatków w całym świecie wielkich zbrodniarzy, jak np. dr Mengele lub innych, akcja odpowiedzialności propagandowo wykorzystana dla wywołania w świecie przekonania, że hitlerowców się ściga za ich zbrodnie. Z drugiej działalności aparatu wymiaru sprawiedliwości, który, o ile dana sprawa nie trafi w ręce szeregowej demokracji dążącej do ukarania zbrodniarzy, stara się jakoś złożyć dzieło skutki spraw karnych.

Należy zaś pamiętać, że w NRF wszystko załatwia się pod kątem widzenia stosunku sił rządzących partii politycz-

### W 30 rocznicę napaści na Polskę

nych, że zarówno CDU/CSU jak i SPD nie mają ochoty narzązać się wyborcom, niechętnie widzącym owe procesy („a nuż i mnie coś wyciągną?”), że wszelkie stanowiska są obsadzone pod kątem widzenia „klucza partyjnego” i że wreszcie hałaśliwa grupa „zawodowych przesiedleńców” jak i no wa partia neohitlerowska NPD stale protestuje przeciw tym procesom. Łatwo więc pojąć, że trzeba nielada odwagi i stanowczości, by mimo to wystąpić z oskarżeniem i wydać wyrok skazujący.

Tak wygląda tło, na którym odbywają się procesy i stąd wywodzi się tendencja do ich unikania, a jeśli już tego się nie da zrobić, to maksymalnie osłabienie skutków dla „bohaterów” tych procesów.

### REINEFARTH I TYSIĄCE INNYCH

Świadczą o tym obecne procesy.

Znany nam dobrze generał Heinz Reinefarth, mający na sumieniu niezliczone morderstwa ludności cywilnej w czasie Powstania Warszawskiego, po wojnie burmistrz w Westerland na wyspie Sylt, i poseł do Landtagu, przez długie lata cieszył się poważaniem i swobodą mimo gromadzenia coraz

większej ilości dowodów jego zbrodni. Dziesięć lat trwało śledztwo, aż wreszcie w listopadzie 1966 prokuratura we Flensburgu umorzyła śledztwo dla „braku dowodów winy”. To wywołało już sprzeciw nawet gazety „Frankfurter Rundschau”, która w styczniu 1967 zamieściła urywek stenogramu rozmowy Reinefartha z dowódcą IX armii gen. Vermannem, prowadzonej w okresie walk w Warszawie.

W rozmowie tej Reinefarth pytał gen. Vermanna, co ma zrobić z cywilami, gdyż „ma mniej amunicji niż więźniów”. Rozmowa ta była znana od dawna, ale ona nie była żadnym dowodem nie mówiąc o stosach akt pełnych faktów.

W roku 1966 od stycznia do września toczyło się w NRF przed sądami przysięgłych 46 procesów przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim. Obejmowały one 176 oskarżeń. W 26 wypadkach orzeczono na karę dożywotniego więzienia, w 15 kary 10—15 lat więzienia, w 31 kary 5—10 lat więzienia, w 50 kary poniżej 5 lat więzienia. Nato miały 54 oskarżonych uniewinniono.

Sami oskarżeni zachowywali się na sali sądowej prowokująco. Jeden z nich, Erich Kassner, był komisarz hitlerowski w Kowlu oświadczył, że „nikt nie może mu zagwarantować, że za rok nie sta nie przed innym sądem pod zarzutem, że tu powiedział za wiele”. Inny ubolewał nad rozstrzelaniem jednego z mieszkańców Tarnopola, gdyż „człowiek ten był znakomitym fachowcem”.

W procesie oprawców z obozu koncentracyjnego w Sobiborze, w grudniu 1966 w Hagen, spośród jedenastu oskarżonych dziewięciu zwolniono z aresztu, a następnie pięciu uniewinniono. Zaś w Darmstadt wypuszczono z aresztu i umorzono postępowanie przeciwko SS-Hauptsturmführerowi Herbertowi Hartlowi, oskarżonemu o wymordowanie 17 700 ludzi. Motyw umorzenia: oskarżony z powodów zdrowotnych nie może odpowiadać przed sądem.

W „oświęcimskim” procesie we Frankfurcie skazano jednego z głównych oskarżonych, Roberta Mulke, adjutanta komendanta obozu, na 14 lat więzienia. Ale już po roku lekarz stwierdził, że Mulka jest zbyt słabego zdrowia, by siedzieć w

Prof. dr TADEUSZ CYPRIAN

Dokończenie na str. 4

## Współczesny Sherlock Holmes

Często spotykamy słowo kryminalistyka, jednak nie zawsze wiemy, co ono obejmuje. Dziś kryminalistyka, to już wiedza szeroka, dysponująca skomplikowanymi aparatami, instytutami, laboratoriami, sztabem wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Trudno sobie wyobrazić genialnego Sherlocka Holmesa rozwiązującego dziś samotnie, bez całego sztabu ludzi i skomplikowanych aparatów nawet nie bardzo trudną zagadkę zbrodni. Zwykła lupa, nawet w takich rękach jak Sherlocka, musiałaby ustąpić przed nowoczesnymi metodami kryminalistyki.

Dzieje myśli kryminalistycznej sięgają czasów, kiedy powstało przestępstwo. Jednak rozwój jej i nowoczesna organizacja to dzieło dopiero pierwszej połowy XIX wieku.

Zorganizowana służba policyjna powstała w pierwszej połowie XIX wieku. Stworzono ją w Anglii w odpowiedzi na zaburzenia społeczne wczesnego okresu rewolucji przemysłowej. W roku 1829 Peel wniósł w Londynie projekt ustawy, która zamiast wojska przewidywała obarczenie obowiązkiem utrzymania porządku w metropolii specjalnie zorganizowaną zawodową policję, znaną później powszechnie jako Scotland Yard — od siedziby jej komendy głównej.

Peel był przestępcą, a jego pierwsze brzozy policyjne rekrutowały się przeważnie z przestępców. We Francji Vidocq ze swoimi „łatającymi brygadami”, przestępcami „specjalistami” z różnych dziedzin, zapoczątkował policję kryminalną na kopytnicy europejskiej. Dopiero na początku naszego wieku powstają policyjne laboratoria i instytuty kryminalistyczne. W Polsce taką placówkę otwarto w 1927 roku jednak nie rozwinięła się ona, gdyż górę wzięli zwolennicy „tradycyjnych” nie naukowych metod śledczych.

Pierwszym ośrodkiem pracy kryminalistycznej o charakterze naukowo-badawczym była u nas po wojnie, zwaną początkowo u niemieckiej placówką kryminalną na Sekcji Naukowo-Technicznej przy Komendzie Głównej MO. Ośrodek ten działał w zakresie praktycznym, badawczym i szkoleniowym. Wykonywano ekspertyzy z dziedziny broni, pisma ręcznego i maszynowego, fałszerstw dokumentów i banknotów, odcisków pal-

ców, dloni, narzędzi włamań, badań identyfikacyjnych osób itd. Dzisiaj jest to placówka o rozszerzonym zakresie, dostosowana do wszystkich potrzeb praktyki.

Istnieje więc w Warszawie Instytut Kryminalistyczny przy Komendzie Głównej MO — wyposażony w najnowsze aparaty służące do wykrywania przestępstw np. aparat prawdy, wykazujący na zasadzie impulsów elektrycznych czy przesłuchiwany mowy prawdy, czy kłamie. Instytut zatrudnia wysoko wykwalifikowane kadry specjalistów z różnych dziedzin: lekarzy — w zakresie morfologii i antropologii (przydatnych przy odtwarzaniu np. portretów pamięciowych przestępców), chemików i fizyków (przy badaniach laboratoryjnych krwi, włosów itp.). Instytut stosuje metody ze wszystkich prawie dziedzin wiedzy. Z kolei sam wprowadza metody, które nie są jeszcze znane specjalistycznym badaniom naukowym np. badanie identyfikacyjne broni palnej, ustalenie wieku papieru itp.

Odpowiednikiem placówki warszawskiej w Krakowie jest Instytut Ekspertyz Sądowych. Natomiast o charakterze wyłącznie medycznym polska kryminalistyka dysponuje Zakładem Medycyny Sądowej. Również przy Prokuraturze Generalnej istnieje Biuro do Badań Przestępczości. Biuro to zajmuje się opracowywaniem statystyki przestępstw popełnianych najczęściej i ich społecznymi przyczynami.

Przy uniwersytetach w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu istnieją katedry kryminalistyki kształcące prawników specjalistów z dziedziny wykrywalności przestępstw.

Wielkie osiągnięcia tych placówek wyrobiły im odpowiednie miejsce w światowej kryminalistyce. Polscy specjaliści są zapraszani na odczyty i wykłady w największych ośrodkach kryminalistycznych na świecie. A polscy eksperci wysoko cenieni za granicą. Nic więc dziwnego, że w takich okolicznościach i przy dzisiejszych metodach nie miałoby wiele do powiedzenia genialny Sherlock Holmes.

EWA GŁOGOWSKA

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3  
Nr 196 (7931) 19 VIII 1969

### A LOŻY TWARDECKI

## Szkola ianczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Po tym, gdy okazało się, że przysposobione przez małżeństwo Binderberger dziecko posiada obywatelstwo polskie i jego matka żyje, utrzymywanie stosunku adopcji przestaje być z punktu widzenia prawa rodzinnego reprezentowane.

Przy zawieraniu umowy adopcyjnej małżeństwo Binderberger było zdania, że przyjmowane przez nich dziecko jest sierotą i posiada obywatelstwo niemieckie; nigdy nie przysposobiłoby ono dziecka polskiego obywatelstwa. Uchylene stosunku adopcji służy w powyższym przypadku usunięciu narodowo socjalistycznej krzywdy. Odpowiada ono również dobrze pojętemu interesowi dziecka, które bezprawnie zostało wydarte matce, a które mimo długoletniego oddalenia bardziej związane jest naturalnymi więzami krwi ze swą rodzonną matką, niż z dotychczasowymi przybranymi rodzicami, zwłaszcza że przybrana matka Margareta Binderberger, z domu Erbach, tymczasem zmarła. Nie odpowiada też niemieckiemu demokratycznemu ustawodawstwu narzucanie obywatelstwa dziecku obcej przynależności państwowej wbrew jego własnej woli i wbrew woli jego rodzicielskich opiekunów. Z tego też względu przychyłono się do wniosku o anulowanie stosunku adopcji sądową decyzją.

Wraz z anulowaniem traci dziecko prawo używania nazwiska adoptującego. Odzyskuje ono swe dawniejsze

nazwisko (por. § 21 1. c.). Postanowienie to jest prawomocne, ponieważ zainteresowani zrezygnowali ze składania apelacji.

Koblencja, 26 lutego 1954 r.  
Sąd, Oddz. 2  
podp. Lang. Amtsgerichtsrat

### LIST SIEDEMNASTY

Drugie Międzynarodowe Targi Książki w Pałacu Kultury w Warszawie. Pomagałem znajomej, obsługującej stoisko z książkami niemieckimi, gdy podszedł jakiś młody mężczyzna i spytał o publikacje z zakresu gry w szachy. Już przedtem zwróciłem na niego uwagę, nie pamiętam, co było tego przyczyną. Może dlatego, że zewnętrznie byliśmy, jak nam później powiedziano, bardzo do siebie podobni.

Spytał o jakieś książki i czasopisma szachowe, niestety, nie było dla niego nowości, odchodził, gdy wykrztusiłem z siebie pytanie, czy jest z Niemiec zachodnich. Pytałem właściwie tylko dla formalności, gdyż natychmiast potrafię odróżnić Niemca z NRF od Niemca z NRD. I tym razem moje przekonanie potwierdziło się: był z Essen, nazywał się Manfred Mannke, żonaty z Polką — malarką.

Poszliśmy razem do kawiarni. Obok siedział jakiś mężczyzna z niemiecką gazetą w ręce i uważnie przysłuchiwał się naszej niemieckiej rozmowie. Rozmowa sprawiała mi zadowolenie, od kilku bowiem lat nie miałem okazji konwersacji w tym języku. W praktyce pojawiły się trudności, których się absolutnie nie domyślałem. Znaczna przerwa zrobiła swoje.

Chciałem mówić normalnie, język nie nadążał jednak za myślami. „Pracował” dość opornie, także słowa z takim trudem przeze mnie tworzone nie były najprzedsłuszej marki: prawie wszystkie zwroty z kiepskiego języka potocznego. Czułem, że jestem w stanie mówić tylko językiem elementarnym, takim „basic-deutsch”.



# Tu się ratuje serce

Kudowa ma w herbie serce — i z sercem są główne związane schorzenia, z którymi przybywają do niej pacjenci z całego kraju. W Kudowie leczy się miażdżycę naczyń wieńcowych, stany pozawałowe, następstwa reumatyzmu dziecięcego — który jak wiadomo „gryzie serce”. Stworzono tu warunki rehabilitacji po zabiegach kardiologicznych itp.

Zdawałoby się — co może zdziałać krótki bo 24-dniowy pobyt w sanatorium zdrowotnym przy skomplikowanych, niełatwych do cofnięcia schorzeniach serca, układu krążenia — stanowiących jak wiadomo główną przyczynę zgonów na świecie „chorób cywilizacji”?

A przecież właśnie zespół czynników środowiskowych jest ważnym elementem w zapobieganiu i leczeniu chorób układu krążenia szczególnie tych, na których rozwój wpływa nadciśnienie, nerwica, niewydolność naczyń wieńcowych itd. Zmiana środowiska, wypocinek i regularny sen, umiarkowany ruch, uregulowany tryb życia i usunięcie

napięcia nerwowego, odciażają przepracowane serce. Kąpiele kwasowe są silnym bodźcem dla układu krążenia, obniżają ciśnienie, zwiększają dopływ krwi do serca. Co prawda, nie dla wszystkich są wskazane, u cięższych chorych wykorzystuje się działania czynników klimatyczno-środowiskowych bez zabiegów balneologicznych.

Do leczenia zdrowotnego kwalifikują się chorzy z czynnościowymi zaburzeniami serca — ludzie uskarżający się na szybkie zmęczenie w pracy za wodowej, na upadek sił, zadyszki, zły sen i samopoczucie. Jakże często dolegliwości te towarzyszą odpowiedzialnej, wyczerpującej pracy, są związane z siedzącym trybem życia, z nieprawidłowym odżywianiem się, albo też z długotrwałym wysiłkiem fizycznym. Przeciążone serca sportowców, zwłaszcza tych, którzy wyczerpujące ćwiczenia łączy z ciężką pracą zawodową, również kwalifikują się do leczenia zdrowotnego. Ta droga likwiduje się następstwa przebiegu grypy, anginy, zapalenia płuc.

Duże znaczenie dla wyników kuracji ma klimat zdrowotny. Chorzy o większej wrażliwości, z tzw. pobudliwym układem sercowo-naczyniowym, lepiej się czują w niższych zdrojach, lub na ła-

godnym podgórzu, do którego zaliczają się Kudowa, Polanica, Iwonicz. Młodzieżowe zaburzenia krążenia (o podłożu czynnościowym) dość częste w okresie dorastania, wymagają intensywniejszej kuracji, jaką daje pobyt w Muszynie, Żelazowej Wodzi, Piwnicznej, Krynicy lub Karpaczu. Przy stanach nerwowych, środki balneoklimatyczne umiejętnie łączone są z psychoterapią.

Jedno jest na pewno wspólne przy leczeniu wszystkich tych przypadłości: odpowiednia atmosfera w uzdrowisku, możliwości rozwijania zainteresowań kulturalnych, rozrywkowych. Stąd dbałość o nie w naszych renomowanych zdrojach, zwłaszcza tych, które na stawiają się na leczenie chorób serca. Właśnie Kudowa przy wydatnej pomocy WRN, zdobyła się na budowę amfiteatru na 5 tys. miejsc. Dodać do niej kulturalnych ambicji jest organizowanie festiwali mniuszowskich z udziałem licznych zespołów artystycznych, goszczących tutaj nie tylko w sezonie. Jest to ważne dla kuracjuszy, w Kudowie bowiem, tak jak i w innych polskich zdrojach, można się dziś leczyć skutecznie przez cały rok.

WITOLD OKSZA

## Konkurs na wspomnienia:

### „Moja działalność w ZMP, SP i ZHP”

Wojewódzka Komisja Historyczna Ruchu Młodzieżowego (WKHRM) przystępuje do gromadzenia materiałów dotyczących działalności organizacji młodzieżowych w województwie poznańskim w latach 1948—1956. W związku z tym ogłasza konkurs na wspomnienia i opracowania z tytułowanymi „Moja działalność w ZMP, Służbie Polsce i ZHP”.

Celem konkursu jest zebranie materiałów i dokumentów będących w posiadaniu byłych działaczy, ich wypowiedzi, odcisków i politycznych przeobrażeń, jakich „nastąpiły po zjednoczeniu ruchu młodzieżowego oraz o wkładzie jaki wniosła młodzież w rozwój województwa i kraju w tych latach.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy działali w wymienionych organizacjach. Objętość nie powinna przekraczać 20 stron maszynopisu. Termin nadsyłania prac (pod adresem Związku Młodzieży Socjalistycznej, Poznań, plac Wolności 2) dopiskiem „WKH — Konkurs”) upływa 15 grudnia 1969 r.

Przewidziano następujące nagrody. Za wspomnienia: I nagroda 5 tys. zł, dwie II po 4 tys. zł, trzy III po 3 tys. zł, pięć IV po 2 tys. zł i pięć V różnie po 1 tys. zł. Za opracowania źródłowe: I nagroda 6 tys. zł, II — 4 tys. zł i III — 3 tys. zł. (ms)

## BOŃSKIE POZORY SPRAWIEDLIWOŚCI

Dokończenie ze str. 3

więzieniu i wobec tego wypuszczono go na wolność. Były komendant oddziału operacyjnego obozu, Ehrelin, skazany został przez sąd przysięgłych w Karlsruhe w roku 1961 na 12 lat więzienia. Ale już od roku 1963 przebywał na wolności na podstawie świadectwa lekarskiego, pedząc w domu zupełnie normalny tryb życia człowieka zdrowego.

Charakterystyczna jest sprawa SS-Obersturmbannführera Ottona Bradficha, policyjnego szefa okupowanej Łodzi, poprzednio dowódcy grupy operacyjnej na terenie Związku Radzieckiego. Obciąża go odpowiedzialnością za rozstrzelanie około 15 000 Żydów w Związku Radzieckim, wysłanie 22 000 Żydów do obozu zagłady w Chełmnie oraz za szereg zbrodni popełnionych na ludności cywilnej w Polsce. Bradfich został w roku 1961 i 1962 w procesach przed sądami przysięgłych w Monachium i Hanowerze skazany łącznie na 13,5 roku więzienia. Ale już w 1965 roku Bradfich uzyskał zwolnienie z więzienia celem leczenia dolegliwości kręgosłupa w klinice w Monachium. Po okresie leczenia Bradfich zamiast do więzienia

powrócił do swego mieszkania w Monachium, skąd złożył wniosek o wznowienie postępowania. Po odwołaniu decyzji sądu pod koniec czerwca 1966 otrzymał nowy orzeczenie z uwagą na pogorszenie stanu zdrowia. Miał wrócić do więzienia 15 października 1966, ale na trzy dni przed tym terminem podał się do operacji lewej ręki, co pociągnęło za sobą dalsze odroczenie kary, chyba aż... do dalszej operacji, którą Bradfich już obecnie zapowiada.

### UWOLNIENIE DENUNCIATORA

Władze sądowe strzegą nawet honoru byłych hitlerowców. Głośna w NRF była sprawa dr. Mertensa. Lekarz ten w roku 1943 pozwolił sobie na powątpiewanie w możliwość zwycięstwa Niemiec. Powątpiewanie to wyraził wobec drugiego go lekarza, dr. Klingsiecka, który od razu zademonstrował koleżkę wobec gestapo. Otrzymał wyrok skazujący na karę śmierci, tylko przez przypadek wyroku nie wykonano.

W roku 1962 zachodniemiecka telewizja odtworzyła tę rozprawę sądową i wówczas dr Klingsieck, obecnie za moży i wizyty lekarza, zaskarżył dr. Mertensa do sądu... o obrazę, domagając się ukarania dr. Mertensa i odszkodowa-

nia. Sąd pierwszej instancji oddalił skargę, ustalając, że dr Klingsieck był fanatycznym hitlerowcem, denuncjatorem i winnym wydania wyroku śmierci na dr. Mertensa.

Ale na skutek odwołania dr. Klingsiecka via Senat Trybunału Federalnego pod koniec października 1966 uchylił wyrok motywując to tym, że audycja telewizyjna wywierała tak silny nacisk piętnujący na opinię, że nikt nie musi tego znosić, wobec czego dr Mertens jest winny zniesławienia w drodze audycji telewizyjnej, gdyż z uwag na obecny tryb życia dr. Klingsiecka „nie istnieje uzasadniona potrzeba informowania publicznie o jego przeszłości”.

Ta garść przykładów, wybrana spośród całej powodzi podobnych, wyraźnie wskazuje na równoległość tendencji zmierzających do wykazania wobec świata, że przestępców hitlerowskich się nie oszczędza, przy równoczesnym dążeniu do utrudnienia ich ścigania i do łagodzenia skutków skazania tam, gdzie skazania już nie dało się uniknąć lub gdzie wyrok ferowali ludzie dobrej woli.

Czy w tej sytuacji możemy mieć zaufanie do szczerości akcji ścigania przestępców wojennych w NRF?

Prof. dr TADEUSZ CYPRIAN

## Piłka nożna

## Niespodzianki w kolejnych spotkaniach mistrzowskich

Ostatnia niedziela piłkarska stała pod znakiem inauguracji rozgrywek ligi międzywojewódzkiej, która przyniosła kilka zaskakujących rezultatów. Nie obyło się również bez sensacji w spotkaniach I i II ligi.

W sobotę poznaliśmy kibice przeżywali duże emocje na stadionie w Gołębiniu, gdzie jedyny przedstawiciel Poznania w II lidze — Olimpia, zremisowała z liderem tabeli rybnickim ROW. Tak więc poznaliśmy zgrupowani w pierwszych trzech meczach 3 punkty i znajdują się w środkowych rejonach tabeli. Niestety, w meczu z bardzo ostro grającym zespołem z Rybnika uległ kontuzji kolejni zawodnik Olimpii — W. Wojciechowski. Tak więc już czterech zawodników tego klubu (Hahn, Domagała i Gojny) są równie kontuzjowani) jest na razie wyłączone z gry.

Mimo uzyskania remisu w Poznaniu, drużyna ROW utrzymała przedostatnio w tabeli, gdyż jej najgroźniejszy konkurent LKS zremisował w Mielescu z miejscową Stalą. Skorzystała na tym Garbarnia. Zespół ten po zwycięstwie nad Śląskiem Wrocław awansował na drugą pozycję.

A oto wyniki trzeciej kolejki spotkań II ligi:

|                            |     |
|----------------------------|-----|
| Zawisza — Górnik Wałbrzych | 1:1 |
| Stal Mieles — LKS          | 2:2 |
| Arkonia — Hutnik           | 2:1 |
| Garbarnia — Śląsk          | 1:0 |
| Włókniarz — Motor          | 2:0 |
| Racibórz — Tarnów          | 1:1 |
| Olimpia — ROW              | 1:1 |
| Urania — MKKS Gdynia       | 2:1 |
| 1. ROW                     | 3 5 |
| 2. Garbarnia               | 3 5 |
| 3. LKS                     | 3 5 |
| 4. Stal Mieles             | 3 4 |
| 5. Unia Tarnów             | 3 4 |
| 6. Zawisza                 | 3 3 |
| 7. Górnik Wałbrzych        | 3 3 |
| 8. Olimpia                 | 3 3 |
| 9. Unia Racibórz           | 3 3 |
| 10. MKKS Gdynia            | 3 2 |
| 11. Arkonia                | 3 2 |
| 12. Motor                  | 3 2 |
| 13. Śląsk                  | 3 2 |
| 14. Włókniarz              | 3 2 |
| 15. Urania                 | 3 2 |
| 16. Hutnik                 | 3 1 |

## I LIGA

Do największej sensacji dru-

## W kraju i na świecie

W niedzielę zakończyły się w Krakowie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Przyniosły one ubogi plon w postaci wyrównania tylko jednego rekordu Polski (Jaworska w rzucie oszczepem). Bardzo do brzo wypadli nasi weterani lekkoatletyczni: Józef Szmidt w trójsko ku oraz Janusz Sidło w rzucie oszczepem. Obaj ci zawodnicy zdobyli tytuły mistrzów Polski w swoich konkurencjach. W ostatnim dniu zawodów reprezentanci Wielkopolski wypadli bardzo słabo. Gramsz z AZS-u był szósty na 200 m, zaś jego koleżanka klubowa Gordon piątą w rzucie kulą kobiet.

Drużynowym mistrzem Polski juniorów został zespół LZS Pawlikowice, zaś wśród młodzików najlepszą okazała się drużyna LZS Głuchow.

Rozegrany w Poznaniu międzynarodowy turniej piłkarski juniorów zakończył się zwycięstwem SC Chemie Lipsk, która w decydującym spotkaniu wygrała z Lechem 2:0.

Na mistrzostwach Polski w pływaniu, jakie odbywały się w Warszawie, rekordzistka Polski Zarecznańska (Lech) przegrała na finiszu biegu finałowego 200 m st. klas. z Stachurską Arkonią. Drugą zawodniczką Lecha — Chojnacka była trzecia w wyścigu na 800 m st. dow. zaś Stroińska (Lech) również trzecia na 200 m st. mot. W sumie 3-dniowe zawody przyniosły 5 rekordów Polski, jednak ogólny poziom mistrzostw nie był zbyt wysoki.

Przebijającą w Polsce drużyną siatkarek z Japonii wygrała z reprezentacją Polski juniorek 3:0 (15:2, 15:11, 15:2).

W I lidze żużlowej Włókniarz Częstochowa pokonał lidera tabel Śląsk Świętochłowice 39:38, ROW wygrał z Polonią Bydgoszcz 46:32, zaś Sparta Wrocław rozgromiła Stal Rzeszów 54:24.

Mistrzem Wojska Polskiego w piłce ręcznej juniorów został Śląsk Wrocław przed Lublinianką i Grunwaldem Poznań.

W stolicy Jugosławii nastąpiło uroczyste zamknięcie XI Światowych Igrzysk Sportowych Gluchych. W zawodach wzięło udział 1 500 sportowców z 34 krajów. W klasyfikacji medalowej Polska uplasowała się na piątym miejscu, zdobywając 4 złote, 6 srebrnych i 8 brązowych medali.

## Kolarstwo

### Zieliński czwarty na MŚ w Brnie

W trzecim dniu kolarskich mistrzostw świata w Brnie, Rajmundowi Zielińskiemu niestety nie udało się wykorzystać medalowej szansy. Zajął on czwarte miejsce, które w doborowej konkurencji 32 kolarzy startujących w wyścigu na 4 km na dochodzenie, jest bardzo poważnym sukcesem.

Wyniki finałowych wyścigów na dystansie 4 tys. m na dochodzenie:

Wyścig o złoty medal: 1. Kurman (Szwajcaria) — 4.55,97, 2. Darmet (Francja) — 4.58,51.

Wyścig o brązowy medal: 1. Rebillard (Francja) — 5.00,47, 2. Zieliński (Polska) — 5.09,22. (PAP)

Lekkoatletyczny rekord świata w biegu na 200 m ppł. ustanowiła wicemistrzyni olimpijska Kilborn uzyskując czas 26,6. Mistrz olimpijski w dziesięcioboju Toomey ustanowił na zawodach w Londynie nowy rekord świata w pięcioboju — 4123 pkt.

Zbigniew Kania znakomicie spisał się na odbywających się w Holandii żeglarskich mistrzostwach Europy w klasie „Hornet”. Żeglując wraz z Konradem Fiekiem zajął on bezapelacyjnie I miejsce, zdobywając tytuł mistrza Europy. Dobrze spisała się również druga polska załoga Strzeżyński — Szymczak, która zajęła IV miejsce.

Brązowy medal w klasyfikacji drużynowej zdobyły polskie łuczniczki na mistrzostwach świata odbywających się w USA. Najlepsza z naszych reprezentantek Hanna Brzezińska była czwarta. Warto tu dodać, że w konkurencji męczyzn tytuły mistrza i wicemistrza świata zdobyli dwaj bardzo młodzi Amerykanie: 19-letni Ward i 15-letni Williams.

Z reprezentantów Polski startujących na kajakowych mistrzostwach Europy najlepiej wypadł Szuszkiewicz, który w wyścigu dynek na 1 000 m zajął IV miejsce.

Na mistrzostwach Europy juniorów w Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego tytuł mistrzowski wywalczył Bolten (NRF). Polacy zajęli dalekie miejsca.

Na III miejscu, za reprezentacją Ukraińskiej SSR i Bułgarią, uplasowała się reprezentacja Polski w koszykówce kobiet, która startowała na międzynarodowym turnieju w Sofii.

Srebrny medal na młodzieżowych mistrzostwach Europy w pływaniu zdobył Piotr Dłucki z Naprzodu Janów. Był on drugi w wyścigu na 100 m st. mot. Pozostali nasi reprezentanci nie odnieśli sukcesu.

głej kolejki spotkań tej klasy rozgrywek, należy zaliczyć zwycięstwo GKS Katowice nad Górnikiem Zabrze. Sukces Katowice jest tym bardziej zaskakujący, gdyż zabranie jeszcze w ubiegłą środę grając na Stadionie Śląskim z Racing Club Buenos Aires zademonstrował znakomitą formę.

GKS — Górnik 1:0

Legia — Zagłębie Sosnowiec 2:1

Wisła — Szombierki 0:0

Odra — Stal 4:0

Zagłębie Wałbrzych — Pogoń 4:0

Polonia — Cracovia 1:0

Ruch — Gwardia 1:0

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Ponad 5 000 widzów przybyło

wczoraj na stadion na Główną,

aby oglądać występ „dębieckich

bombardierów” w meczu z lokalnym rywalem Polonią. Ta ostatnia

niezagrała w niedzielę, zupełnie

niezła i wygrała to spotkanie 1:0.

Byli II-ligowicze zaprezentowali

się w meczu z Polonią bardzo słabo

bo i nic nie wskazuje na to, aby

lechli mieli szanse na ewentualny

powrót do II ligi w przyszłym

sezonie. Trzeci poznański zespół

w lidze międzywojewódzkiej —

Warta — grał we Włocławku z

miejscowym Kujawiakiem, wygra-

wając 2:1.

Polonia Poznań — Lech 1:0

Calisia — Baltyk 1:1

Pogoń Iw. Szcz. — Polonia Gd. 0:1

Gwardia Kosz. — Polonia Bydg. 3:1

Unia Tczew — Olimpia Elbląg 0:1

Lechia Gd. — Pogoń Barlinek 3:0

Kujawiak Włocławek — Warta 1:2

Flota — Zagłębie Konin 1:0

LIGA OKRĘGOWA

Dyskobolia — KKS Kepno 0:2

Vitkovia — Ostrovia 1:0

Tur Turek — Grunwald 2:1

Stella Gn. — Przemyśl 0:2

Stal Ostrow — Olimpia II 0:0

Obra Kościan — Warta II 2:4

### W naszym obiektywie



Jak na razie największym sukcesem reprezentantów Polski na odbywających się w Brnie mistrzostwach świata w kolarstwie, było zdobycie tytułu wicemistrzowskiego przez Janusza Kierkowskiego (na zdjęciu) w wyścigu na dystansie 1 km ze startu zatrzymanego.

Fot. — CAF



W Poznaniu zakończyły się mistrzostwa Wojska Polskiego juniorów w piłce ręcznej. Trzecie miejsce zajął zespół Grunwaldu (na zdjęciu).



Bardzo zacięty przebieg miało spotkanie w ramach międzynarodowego turnieju piłkarskiego juniorów, jaki odbył się na stadionie dębieckim.

Fot. (2) — H. Kamza



# UWAGA! Bonifikata 40% na obuwie

TYLKO W DNIACH OD 25 LIPCA DO 30 SIERPNIĄ BR.  
MOŻNA KUPIĆ TANIEJ o 40 proc.:

◆ sandały skórzane męskie, chłopcę i dziecięce

◆ czółenka bez pięt oraz galanterki skórzane, z siatki, tekstylne oraz kombinowane, damskie i dziewczęce

◆ półbuty tekstylne oraz kombinowane — damskie i dziewczęce.



Już od 1 września 1969 roku w. wym. obuwie będzie sprzedawane bez zniżki. Sprzedaż prowadzi wszystkie upołączone sklepy obuwnicze.

## LIGA OBRONY KRAJU OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW

Poznań, ul. Kościuszki 49, tel. 532-17

PRZYJMUJE ZAPISY

NA KURSY KIEROWCÓW WSZYSTKICH  
KATEGORII PRAWA JAZDY

Uwaga: kierowcy amatorzy po trzech latach praktyki mogą ubiegać się o prawo jazdy kat. II. Sekretariat czynny codziennie od godz. 17.

K6126

## SPÓŁDZIELNIA PRACY

„REKLAMODRUK” w Poznaniu

ZAKŁAD ŚWIATŁOKOPII

ul. Dąbrowskiego 25 a, tel. 458-09

WYKONUJE SZYBKO I SOLIDNIE

**WSZELKIE ODBITKI**

Z PAPIERU ŚWIATŁOCZULEGO.

K5444

## Przetargi

Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS Poznań, ul. Kolejowa 1/3 ogłaszają PRZETARG na SZLIFOWANIE LISTEW DO WAGOSKAZÓW WAG WÓZOWO-SAMOCODOWYCH 15 TON. Dokumentacja do wglądu znajduje się u kierownika Oddziału W-1.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa 10 dnia od daty ukazania się ogłoszenia. Komisijne otwarcie ofert nastąpi 11 dnia od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

K6147

## Praca

Pomoc domowa dochodząca do 3 dorosłych osób potrzebna zaraz. Poznań, ul. Nad Potokiem 27/D m. 9. 4778g

Uczniów przyjąć — Warsztat tokarsko-mechaniczny. Władysław Boński. Poznań, Gwardii Ludowej 11. 6336g

Pomoc domowa dochodząca od 1. 9. poszukuje. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4 w godz. 11-16. 6275g

## Srebro — złom

oraz

srebro przemysłowe  
KUPUJA SKLEPY

„Ars Christiana”

- ◆ Poznań — ul. Wrocławska 10
- ◆ Kalisz — ul. Kanonicka 1
- ◆ Gniezno — ul. M. Gwardii
- ◆ Kościan — Rynek 19
- ◆ Pila — ul. 1 Maja 1.

K5564

Potrzebna dochodząca po m. do dzieł. Ul. Szamotulska 100 m. 69. 5610g

Warsztat ślusarsko-tokarski przyjmie 2 uczniów. Poznań, Pstrowskiego 132. 5732g

## Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a parter. 6240g

Pisanie na maszynie ucze. Pl. Wolności 2, w podwórzu, III dtr. 5782g

## Sprzedaz

Sprzedam antyczny dywan 4,5x3,25. Stan dobry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 515p.

## Samochody

Sprzedam Syrenę 103. Informacje: tel. 716-17 w godz. 17-20. 6307g

## „OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna nr 2

ORGANIZUJE:

- ◆ KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE: kierowców samochodowych, ślusarzy i elektryków wszelkich specjalności, spawaczy oraz wszelkich zawodów budownictwa;
- ◆ KURS SPECJALISTYCZNY badań i regulacji układów wtryskowych silników wysokoprężnych;
- ◆ KURS DLA ELEKTRYKÓW ubiegających się o grupy BHP;
- ◆ KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących;
- ◆ KURS TECHNIKÓW SPAWALNICTWA dla technologów i pracowników nadzoru technicznego;
- ◆ KURSY KRESLARZY TECHNICZNYCH budowlanych i maszynowych;
- ◆ KURS MŁODSZYCH ASYSTENTÓW PROJEKTANTÓW BUDOWNICTWA;
- ◆ KURS KONSTRUKTORÓW przyrządów i narzędzi specjalnych;
- ◆ KURS DYSPOZYTORÓW transportu samochodowego;
- ◆ KURS LABORANTÓW chemicznych dla maturzystów LO;
- ◆ KURS KOSMETYKI;
- ◆ KURS PLANOWANIA I STATYSTYKI dla maturzystów LO;
- ◆ KURS SEKRETAREK;
- ◆ KURS INWENTARYZATORÓW;
- ◆ KURS PALACZY centralnego ogrzewania;
- ◆ KURSY KROJU I SZYCIA — GOTOWANIA I PIECZENIA;
- ◆ KURSY RADIO — TELEWIZYJNE.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, telefon 542-26, od godz. 8-19, w soboty do godz. 16. K5649

## WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBÓT INŻYNIERYJNYCH

## OGŁASZA WPISY

do zasadniczej szkoły budowlanej dla pracujących — w zawodzie monter instalacji przemysłowych.

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- zdolność do zawodu stwierdzona przez lekarza,
- ukończone 16 lat.

Uczniowie w czasie nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

- w I roku — od 260-420 zł miesięcznie
- w II roku — od 380-500 zł miesięcznie, plus premija za dobre wyniki w nauce i pracy do wysokości 25 proc. wynagrodzenia miesięcznego — oraz
- ubranie robocze,
- bezpłatna opieka lekarska,
- czas pobytu w szkole zalicza się do czasu pracy,
- dla zamieszkujących internat — odpłatnie.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich — Poznań, ul. Świętosławska nr 12, I piętro, pokój nr 17, telefon 561-88. K5830

## LoKale

Zamienię trzy pokoje z kuchnią, łazienką, c. o., balkonem w Słupsku (102 m<sup>2</sup>, centrum, 1 ptr.) na n.niejsze w Poznaniu o tym samym standardzie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6614g.

Magister pracująca poszukuje wspólnego lub samodzielnego pokoju (Rataje, Starolecka). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 5202g.

# NARESZCIE ŁATWE PRANIE



TYLKO „IXI-66” w granulach oraz „IXI” w paście i płynie nada bieleźnie olśniewającą biel

TE NAJNOWOCZESNIEJSZE ŚRODKI DO PRANIA

NABĘDZIESZ

WE WSZYSTKICH DROGERIACH I PERFUMERIACH  
MIASTA POZNANIA I WOJEWÓDZTWA.

K6011

na każdą pogodę



## Nieruchomości

Dom — centrum Bydgoszy — ogród, wolne mieszkanie (możliwość prowadzenia warsztatu) sprzedam — zamienię na dom lub mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Janicka, Poznań, Zeylanda 7 m. 10b. 6690g

Parcele uzbrojona zabudowa bliźniacza parterowa, sprzedam. Dąbrowskiego 332. 6485g

Sprzedam parcelę, zezwolenie na budowę Poznania — dzielnica Debiec. Oferty „Prasa”. Poznań, Grunwaldzka 19 dla 508p.

Sprzedam gospodarstwo zelektryfikowane, 10 ha z zabudowaniami i sadem — Gralewo pow. Międzychód, woj. poznańskie. Wiadomość: Olimpia Stachcka, Międzychód, ul. Zachodnia 25, woj. Zielona Góra. 508p

Gospodarstwo 12,9 ha przy granicy miasta Gniezna, zabudowania zelektryfikowane, inwentarz żywy i martwy — sprzedam. Maria Rembalska, Gniezno, Skierszewo 14. 510p

Sprzedam gospodarstwo rolne 20 ha, od Gniezna 3 km. Zygmunta Szerfenberg, Pyszczynek, poczta pow. Gniezno. 514p

## Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących — Poznań, ul. Krańcowa 9 — przyjmie do pracy zaraz:

— TOKARZY  
— SZLIFIERZY

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zakładu, Poznań, ul. Krańcowa 9, pokój nr 3.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19. K6159

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. K. Wielkiego 1 — zatrudni:

— BLACHARZY, LAKIERNIKÓW,  
— KIEROWCÓW I PRACOWNIKÓW do transportu dla Bazy przy ul. Wieruszowskiej — Junikowo.

Kierowcy z III kat. prawa jazdy i rocznym stażem pracy mogą zostać przeszkoleni do kat. II na koszt przedsiębiorstwa pod warunkiem podpisania 2 lat pracy w przedsiębiorstwie.

Kierowcy podejmujący pracę ładowacza otrzymują dodatkowe wynagrodzenie. Kierowcom z I i II kat. prawa jazdy jak i pracownikom transportu zamieszkiwającym w woj. poznańskiego zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu — przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników:

— KIEROWCÓW z I lub II starą kategorią prawa jazdy na autobusy;

— ROBOTNIKÓW TOROWYCH;

— KANDYDATKI na MOTORNICZE z ukończoną szkołą podstawową i po ukończeniu 20 roku życia;

— KANDYDATKI na KONDUKTORÓW REWIZYJNE.

Dla zamieszkałych pracowników zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia przyjmuje i blizszych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia MPK w Poznaniu, ulica Głogowska 131, pokój 32. K5944

KOBIETĘ — niewykwalifikowanego pracownika fizycznego — zatrudni Archiwum Państwowe w Poznaniu, ul. 23 Lutego nr 41/43. K6179

## Zguby

Dnia 18. 8. o godz. 10.20 ul. Poznańska — Roosevelta zgubiono pamiątkowy parasol. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Ul. Mylna 19 m. 18, godz. 17-21. 6737g

Kierowca samochodu, który zabrał 16. 8. 69 o godz. 19.40 pasażerów Stęszew — Poznań, proszony jest o zwrot teczek sprzętu wędkarskiego i piaszczą, za wynagrodzeniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6799g.

Pamiątkowy zegarek damski „Wolga” zgubiono na trasie — Dąbrowskiego — (ZUS), Mickiewicza — Poznańska. Zwrot za wynagrodzeniem. Poznańska 58 m. 3. 6767g

Zgubiono klucze w czarnej kieszce. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Poznań, ul. Bonin 4a. 6754g

## Różne

Artystycznie ceruję. Łazarz, Engla 11. 4760g

† Dnia 16 sierpnia 1969 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 47. śp.

## JANINA STEFANIA KRZYŻANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Bogusławskiego 18. 6736g

† Dnia 16 sierpnia 1969 r. zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz troskliwy brat i kuzyn, przeżywszy lat 71. śp.

## WŁADYSŁAW POŁODZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 11 w Witaszycach pow. Jarocin.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

6732g

W dniu 16 sierpnia 1969 r. po krótkiej chorobie, zakończyła swój żywot, moja kochana ciocia, przeżywszy lat 82

## ZOFIA VOUK

z domu SKIBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

SIOSTRZENICA

Poznań, ul. Garncarska 5 m. 14. 6766g

† Dnia 17 sierpnia 1969 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 79. śp.

## ADAM KINASTOWSKI

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Hetmańska 8 m. 8.

Wrocław, Warszawa, Detroit, Chicago. 6840g

† Dnia 15 sierpnia 1969 r. zmarł po ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 61

## JÓZEF MIŚTAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Konarzewie.

W smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

6736g

† Dnia 16 sierpnia 1969 r. zakończyła swój pracowity żywot, nasza najukochańsza, niezapomniana mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76. śp.

## MARIA KOSZYCA

z domu PENAR

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Szamotulach.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Szamotulę, Poznań, Międzychód, Szczecin

6738g

† Dnia 16 sierpnia 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65. śp.

## HELENA POSERT

z domu HEYDUK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu w Poznaniu — Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKA I RODZINA

Międzychód, Poznań 6735g

† Dnia 16 sierpnia 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 80

## JÓZEF SZUDZIŃSKI

por. rez. — powstaniec wielkopolski b. jeńiec wojenny 1939/45 Ofiar. VII A Murnau, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości.

Pogrzeb odbył się 13 sierpnia 1969 r. w Świ-noujściu.

O tym zawiadamiają

ZONA, DZIECI I WNUKI

6865g

† Dnia 15 sierpnia 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69

## STANISŁAW BRZOSOWSKI

emerytowany radca PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

RODZINA

6769g

† Dnia 17 sierpnia 1969 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, ciocia, szwagierka

## ZOFIA KĘDZIORA

b. urzędniczka NBP Oddział V.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Lampego 6 6810g

† W dniu 16 sierpnia 1969 r. po długich i ciężkich cierpieniach odeszła moja droga żona, nasza kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy 65 lat

## JANINA NOWAK

z domu STELMASZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, Dzierżńskiego 128 m. 9 6794g

† Dnia 16 sierpnia 1969 r. został się z nami opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, w wieku lat 87. śp.

## WALENTY TOMSZA

kupiec, długoletni zasłużony działacz i skarbnik Cechu Rymarzy i Siodlarzy — odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła na cmentarzu na Junikowie, nastąpi w środę, dnia 20 bm. o godz. 14.15.

o czym zawiadamiają strapieni

ZONA, SYN, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I RODZINA

Dom żałoby, Poznań, Miłosławska 16. 6771g

W dniu 15 sierpnia 1969 r. zmarł

## kol. JÓZEF MIŚTAK

kierownik robót drogowych.

W Zmarłym straciłmy serdecznego i cenionego kolegę, długoletniego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!



TEATRY

OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Skryzdy kochanków”; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Winnetou” (Jug. 11 L.); g. 17.30, 20 „Czekając na życie” (ang. 18 L.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Wyzwolenie Roberta Hooda” (ang. 14 L.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Święty zastawia pułapkę” (franc. 14 L.); CZERNOSTOKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Kowboju do dzieła” (ang. 15 L.); GONG — g. 10, 12 „Znowu Max Linder” (franc. 14 L.); g. 16, 18, 20 „Czekając na życie” (ang. 18 L.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Wielki waz Chingachgook” (NRD 11 L.); GWIAZDA — g. 9, 12, 15 „Hafar” (USA 11 L.); 18, 20.15 „Eobater naszych czasów” (radz. 14 L.); KOSMOS — nieczynne; MAJKA — g. 17, 19 „Pod argentyńskim niebem” (arg. 16 L.); MINIA — TURKA — g. 15, 17.30, 20 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowiec” (USA 14 L.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Winnetou” (I 8, Jug. 11 L.); g. 20 „Dzięcioł kłamał” (franc. 16 L.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Ojciec Zdzierz” (radz. 11 L.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Strzał w ciemności” (ang. 14 L.); PALACOWE — g. 15, 17.30 „Przygody Tomka Sawyer’a” (rum. 11 L.); g. 20 „Kobieta owad” (jap. 11 L.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dziwisko dla księcia” (włosko-franc. 18 L.); RUSALKI (Szwajc. — g. 17, 19.30 „Porwany za młodu” (NRD 14 L.); SCA — LA — g. 16, 18, 20 „Spotkanie na wet szczytliwych Cyganów” (Jug. 16 L.); TECZA — g. 17.30, 19.30 „Ach ci młodzi” (weg. 11 L.); WARTA — g. 10, 12.30 „Szalony koch” (USA 11 L.); g. 15, 17.30, 20 „Głaz” (USA 16 L.); WZASO — WICZ (Puszczykowsko) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Damski gang” (ang. 16 L.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Ostatnie dni” (dol. 11 L.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLA — STIKON — g. 12-21 „Kambodża — Birma”.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.  
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.  
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.  
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — nieczynne.  
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-18.  
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.  
Rolnictwa (Szenlawa k/Poznań) — g. 10-17.  
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — g. 10-15.  
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.  
Wzrosty i Pomiary (Cytadela) — g. 11-18.  
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.  
Muzeum w Gólcach — g. 10-18.  
Muzeum w Kórniku — g. 9-17.

WYSTAWY

BWA (Arsenal — St. Rynek) — Wystawa Plakatu „Barwy Lipcowego Manifestu” — g. 10-18.  
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z naporem germańskim” — g. 10-18.  
WOIT (St. Rynek 77) — „Turystyka wielkopolska w XXV-lecie PRL” — g. 9-19 (do 31. VIII).  
Muzeum Narodowe — „Plastyka poznańska w 25-lecie PRL” — g. 9-15.  
Muzeum Archeologiczne (ul. Wodna 27) — „Zdjęcia lotnicze polskich obiektów archeologicznych” — g. 9-15.  
Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Międzynarodowa Wystawa Galerii w Lidach — grafika (parter) — g. 10-20 oraz Wystawa Grafiki Adama Würtza (Węgry) — g. 10-20.  
Pałac Kultury (Armii Czerwonej 80/82) — Wystawa fotografów z cyklu „Polacy na świecie” — g. 12-20.

DZURY

111 Szpital Wojskowy (ul. Grunwaldzka 10, 656-52 i 613-16), intern. chirurgia ogólna okulistyka.  
Wojew. Szpital Dziecięcy (ul. Kryszewicza 7, tel. 536-21) — chirurgia dziecięca do lat 14.  
Szpital Kliniczny im. Święcieckiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) — laryngologia.  
Szpital Miejski im. Strusia Oddział Neurologiczny (ul. Grobla 26, tel. 594-68) — neurologia.  
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51) — psychiatria.  
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-56; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35 — podstacje: ul. Kornicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-65). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.  
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatriczne (Chelmońskiego 20) — g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7, w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne — I — ul. Kornicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-35 — cała doba.  
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — al. Marcinkowskiego 20 — dyżur.

„Gorące lato” pracowników TOS-u

Brak części hamuje naprawy

Gdy około 15 sierpnia ostatnia partia zmotoryzowanych urlopowiczów wyruszyła na wakacje, zmniejszył się znacznie ruch na stacjach TOS-u przy ul. Topolowej i Tatrzańkiej.

Pracownicy tych placówek najbardziej gorące chwile przeżywali w drugiej połowie czerwca, na początku lipca oraz w początkach sierpnia. Wtedy przed stacjami ustawiały się długie kolejki samochodów, a zdenerwowani oczekiwaniem klienci wyrażali pod adresem TOS-u mniej lub bardziej uzasadnione pretensje. Sytuacja na stacjach obsługi TOS-u w tym roku jeszcze raz dowiodła, że zdecydowana większość posiadaczy prywatnych samochodów korzysta z pojazdów głównie w sezonie letnim, a o przygotowaniu samochodu do urlopowych wojaży przypominają sobie dopiero na kilka dni przed samym wyjazdem.

Dla obsługi ruchu turystycznego wprowadzono, podobnie jak w latach ubiegłych, dyżury niedzielne. W czerwcu pełniła je stacja TOS przy ul. Topolowej, w lipcu przy ul. Tatrzańkiej, zaś obecnie co niedzielę pełnią dyżury pracownicy sta-

cji MPUS przy Moście Dworcowym. W pełni sezonu turystycznego, który już się kończy, codziennie do stacji obsługi podjeżdżało kilka lub nawet kilkanaście wozów z zagranicy i różnych rejonów kraju. Klientów tych starano się załatwiać w pierwszej kolejności, co nie zawsze odpowiadało oczekiwaniom w kolejce posiadaczom zjazdów z Poznania i województwa.

Poza stacjami obsługi bardzo dużo pracy miał i ma zresztą nadal dział napraw przy ul. Tatrzańkiej. Były takie momenty, że trzeba było przerwać przyjmowanie samochodów do naprawy (zwłaszcza dwutaktów), gdyż nie było po prostu miejsca na ich parkowanie, nie mówiąc już o zajętych stanowiskach naprawczych.

W dalszym ciągu największą przeszkodą w szybkim realizowaniu napraw samochodów jest brak części zamiennych. Najgorzej przedstawia się sprawa z częściami do „Polskiego FIATA”. Brakuje nawet tak elementarnego i podstawowego detalu, jak filtr do oleju, które TOS otrzymuje minimalne ilości 5-10 sztuk. Jeśli zaopatrzeniowiec przywiezie z Zeran 20 filtrów do oleju, to wydaje się to sukcesem, a czasami w ciągu jednego dnia potrzeba takich filtrów 15-20 sztuk.

Podobnie a czasami jeszcze

gorzej bywa z innymi częściami do „FIATA 125p” i w związku z tym na głowy pracowników TOS-u sypią się prawdziwe gromy ze strony zdenerwowanych klientów. Poza tym wielu z tych ostatnich żąda zamontowania nowej części tylko produkcji włoskiej, podczas gdy części do „FIATA” produkowane są w kraju i żadnych części do tego samochodu z Włoch już nie sprowadzamy.

Jeżeli chodzi o inne wozy importowane, to kwestia części zamiennych nie jest tak trudna, gdyż co pewien czas TOS otrzymuje kolejne partie. (s)

Dożynki w Rogalinie

Chór „Głos znad Warty” w Rogalinie pow. Poznań urządza w niedzielę 24 bm. o godz. 15 na placu zabaw w Rogalinie tradycyjne „dożynki” w barwnych strojach ludowych. W programie pieśni dożynkowe oraz tańce ludowe i obrzędowe. W razie niepogody impreza odbędzie się w następną niedzielę. (na)

Na budowie „Centrum” ruch

Porządkowanie otoczenia wieżowców

Od kilku dni przy trzech wieżowcach „Centrum” zaplanował długo oczekiwany przez nas ruch. Na plac wjechały wozy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego, by zagospodarować teren.

Musimy rozczarować kierowców, którzy liczyli na szeroką arterię. Tymczasem jezdnie poszerza się tylko o półtora metra, tak by samochody mogły bez przeszkód wyprzedzać tramwaje z lewej strony. Jezdnie od parkingów, który przewidywany jest wzdłuż całego placu odetnie pas zieleni. Na nim też zostaną ustawione słupy tramwajowe i oświetleniowe. Za pasem zieleni znajdzie się parking, a następnie jezdnie asfaltowa, lecz tylko dla samochodów dojeżdżających do budynku lub na postój.

Tak więc jeśli wszystko pójdzie

7 000 gości z zagranicy  
Olbrzymie powodzenie hotelu studenckiego

Od ponad półtora miesiąca reprezentacyjny dom studencki Poznania — „Akumulatory” spełnia rolę Międzynarodowego Hotelu Studenckiego. Dotychczas z usług MHS skorzystało około 7 tys. studentów-turystów. Do końca jego działalności, czyli do 31 sierpnia, kierownictwo spodziewa się przyjazdu dalszych 3 tys.

Najczęściej są to grupy prowadzone przez „Almatur”, „Juwentur”, ale trafiają się też zespoły podróżujące z „Orbisem” czy „Gromadą”. Najwięcej turystów przyjeżdża z takich krajów jak: ZSRR, NRD, NRF, Francja, Belgia, Anglia, USA czy Kanada. Zdarzają się również indywidualni studenci z tak egzotycznych krajów jak: Iran, Etiopia, Maroko czy Indie.

Goście otrzymują nowoczesnie wyposażone pokoje dwuosobowe z łazienką. Cały hotel jest radiofonizowany. Na każdym piętrze znajdują się telefony. Kierownictwo hotelu poza wysokim standardem wyposażenia pokoi i sprawną obsługą (przyjmowanie każdej grupy trwa około 5 min.) oferuje turystom odwiedzającym

MHS również inne atrakcje, jak: wycieczki autokarowe i piesze po Poznaniu, wyjazdy do Kórnik i Rogalina. Dla zainteresowanych organizuje się wycieczki do zakładów pracy lub PGR-ów. W hotelowym klubie-kawiarni odbywają się wieczorki taneczne, wieczory przyjaźni poszczególnych grup narodowościowych imprezy estradowe itp. Amatorom tańca informacja hotelowa poleca działające w sezonie letnim kluby studenckie Interklub — „Nurt” czy Centralny Klub Studentów „Od nowa”. (map)

Spotkanie z lotnikami

Zarząd Dzielnicy LOK Stare Miasto organizuje w ramach obchodów Święta Lotnictwa wieczornicę z informacją polityczną o historii Ludowego Lotnictwa Polskiego, połączoną z kolejnym 50 koncertem rozrywkowym. Wieczornica odbędzie się 22 bm. o godz. 19 w reprezentacyjnej sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, ul. Niezłomnych 2.

Bezpłatne zaproszenia wydają zarządy kół i klubów LOK przy zakładach pracy dzielnicy Stare Miasto jak również Zarząd Dzielnicy LOK Stare Miasto, ul. Niezłomnych 1 (pokój 17). (na)

Odpowiadamy

Ale, wcale! — List Pana przekazałmy do dyrekcji MPK. (1823)  
Teresa Wieczorek — W Poznaniu jest kilka 3-letnich techników dla pracujących i zaochnych, do których przyjmowani są absolwenci szkół zawodowych. Prosimy przyjąć do redakcji, pomożemy wybrać, a także skorzystamy z Państwa pomocy. (1908)  
Wł. M. Dębicki — Po ukończeniu 60 roku życia ma Pan prawo starać się o rentę. (1882)

Gigantyczna reklama

Z racji odbywających się co roku w naszym mieście Międzynarodowych Targów Poznańskich, przemysł krajowy chętnie reklamuje tu swoje wyroby. W tym roku czekała się korzystnie zmiana gigantyczna reklama ścienna propagująca nasze maszyny i urządzenia budowlane, sprzedawane przez Centralę Handlu Zagranicznego „Polimex”. Ten potężny rozmiar „afisz” znajduje się na szczytowej ścianie budynku przy ul. Ratajczaka, nad parkingiem samochodowym. (c) Fot. — H. Kamza



WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 13, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 60.74 MHz: 8.35 Z badań Ośrodka Opinii Publicznej i Studiów Programowych: 8.45 Kwadrans z zespołem gitarowo-perkusyjnym „The Eliminators”; 9 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego: 9.35 Z życia ZSRR: 9.55 Znanie filmów — znane przeboje: 10.25 „Kto się z czego śmieje”: 10.55 Z dawnych i najnowszych klatk muzyki polskiej: 13 Czas dobrego gospodarza: 13.15 Słuchacz pisał — my odpowiadamy: 13.25 Polskie piosenki: 13.40 „Czas odlotu bocianów” — fragment pow.: 14.05 Konec z dedykacją: 14.30 Poezi — kompozycje: 15 Zespoły Pieśni i Tańca na radiowej estradzie: 15.25 Operowe śpiewaki artyści rumuńscy: 17.15 Aud. społ. z cyklu „O pełne bezpieczeństwo i higienę pracy”: 17.40 Aud. dla młodzieży: 17.55 Radiopress: 18.05 Gra Poznańska 15-ka Radiowa: 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia opinie refleksje ze świata nauki: 19.17 Mel. rozrywk.: 19.30 Teatr Poezji: „Serce jak obłok” — słuchowski: 20 Utwory Rousse’a i Prokofiewa: 21.11 Muzyka rozrywkowa: 21.30 Reportaż literacki pt. „Polak podrywa”: 21.50 Alfabet ork. rozrywk.: 22.30 Kwadrans z ork. Quincy Jonesa: 22.45 Z poezji L. Szenwald: 23 Melodie rozrywk.: 23.15 Grzegorz Gerważy Gorczycki — opr. Jan Wecowski: Completorium.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.05.  
PROGRAM III: UKF 66.82 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi: 17.30 „Klaudiusz i Messalina” — odc. 13 pow.: 17.40 Przypomina mi Julie Rodgera: 18 Expressem przez świat: 18.05 „Ballady i romanse”: A Waligórskiego: 18.25 Bossa nie zupełnie nowa: 18.42 Anne Vanderloft i jej piosenki —

cz. I: 19 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — J. Szaniawski: 19.30 Organy — instrument uniwersalny: 19.50 10 minut ballad: 20 Lowsy i polowy: 20.20 Nowe, nowe i najnowsze: 21 Wszystko o morzu — magazyn: 21.20 Rozszyfrowujemy piosenkę: 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton: 21.50 Opera P. Czajkowskiego „Dama pikowa”: 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Louis Armstrong: 22.15 Powieść w wydźwięku: 22.45 Przeboje z Atlantyku: 23 Miniatury poetyckie — „Opowieści Kanterberyjskie”: 23.05 Koncert tylko dla melomanów: 23.50 Siewia Fausto Leali.

TELEWIZJA

WTOREK: 10-11.20 — „Zaufaj mi Anno” — fab. film prod. bulg.: 16.40 — Tele-reklama: 16.50 — Dziennik: 17 — Film krótkometrażowy: 17.15 — TV Ekran Młodych: 18.05 — Lektury współczesne: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 19.50 — Przypominały — radzimy: 20 — „Zaufaj mi Anno” — fab. film prod. bulg.: 21.20 — „Poligon”: 21.50 — Nowela filmowa prod. franc.: „Złodzieje”: 22.15 — Dzień nik.

ŚRODA: 10-10.45 — „Droga, która prowadzi do nika” — film z serii „Seigany”: 17 — Teleferie: „Pół godziny dla rodziny”: — Ba Odkrywców Południa — Baza Odkrywców Północy — film z serii „Thierry Smialek”: 18.25 — Magazyn ITP: 18.35 — Panorama Lubuska: 19.50 — Czwarta zmiana: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 19.50 — „Droga, która prowadzi do nika” — film z serii „Seigany”: 20.40 — „Światowid” — (W-wal): 21.10 — PKF: 21.20 — „Warszawska Jesień” — program muzyczny: 21.55 — Dziennik: 22.15 — Wiadomości sportowe i Kronika Mistrzostw Świata w Kolarstwie — (Brno).  
TV zastrzeżenie prawa zmian.

do redaktora „Głosu”

Jest taki dom...

Jest taki dom w naszym mieście. Stoi w otoczeniu innych przy ul. Matejki 53, w czworoboku między ulicami Wyspiańskiego, Chelmońskiego i Siemiradzkiego. Patronują mu więc aż czterej wybitni malarze, ale nie dba o niego Grunwaldzki ADM nr 4, nie dbają też lokatorzy. Niektórzy z nich wypisują śmieci na parterze tylnej klatki schodowej, chociaż pojemniki stoją w odległości 7 metrów. Poniekąd trzymają pieki, mile skądinąd stworzenia, które wypuszczane każdego ranka, załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne na parterze klatek schodowych i w świetliku. Łatwo można sobie wyobrazić, jak to rozśiewa zapachy. Okna na klatkach schodowych zabite gwoździami. O przewietrzeniu nie ma mowy. Brama wejściowa otwarta całą noc. Wchodzi kto chce i pozostawia swoje ślady.

A podwórko? Jacyś obcy miłośnicy czterech kółek poustawiali — podobno nielegalnie — swoje blaszane budy czyli garaże. Nie ma nawet miejsca na ustawienie trzepaka. Musimy korzystać z cudzych, co nie podoba się z kolei sąsiadom. Automobilisci przyjeżdżają i odjeżdżają o różnych porach nocy, budzą ludzi, którzy rano muszą iść do pracy. Przepada często spokojny, nocny wypoczynek. Spaliny unoszą się w powietrzu, docierają przez otwarte okna do mieszkań. Nie mamy nic przeciw czterem kółkom, ale dlaczego ta zabawa musi się odbywać naszym kosztem?

Podwórko jest przelotowe (od Siemiradzkiego do Wyspiańskiego), więc młodzi, domorośli żużlowcy urządzają sobie bardzo często wyścigi, zapuszczają i gaszą motory, wypróbowują ich siłę i sprawność techniczną. Zgrzyty rozruszników, piski hamulców, warkot motorów beztłumikowych. Istna kałofonia decybeli. Gdyby to tylko w dzień — pół biedy. Ale gdy taki jeden z drugim przejeżdża kilka razy o północy bez tłumika pod oknami... Jedna z kobiet próbowała kiedyś interweniować. Powiedziano jej groźnie, że ma się uspokoić, bo inaczej może się szybko znaleźć w szpitalu.

Na dobieżkę zleża ekipa Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania zapomina często-gęsto o wwieżeniu śmieci. Od 7 do 15 bm. pojemniki stały przepełnione, napokoło wałowały się różne cuchnące odpady, nad nimi chmary much i innych owadów. Musimy zamykać okna w obawie przez ich inwazję do mieszkań. Podczas upałów oczywiście duszno, brak dopływu świeżego powietrza.

A przecież płacimy czynsze, w których mieszcza się opłaty za utrzymanie porządku, czystości i estetyki pomieszczeń i urządzeń zewnętrznych, stanowiących niezbędną część pomniejszenia mieszkań lokatorskich.

Kto się tymi sprawami interesuje? Czy nie należy to „przypadkiem” do wspomnianej administracji? Przecież chyba jej rola nie kończy się na pobieraniu czynszu? A może podwórkowymi „żużłowcami” zainteresuje się MO, której komenda dzielnicowa ma tu siedzibę? A te garaże w ciastnym podwórku, które wręcz uniemożliwiają dzieciom jakiekolwiek zabawy? Czy wie o nich sąsiadujące prawie z naszym domem Przedsiębiorstwo DRN Grunwald? A jeżeli stoją bez zezwolenia to dlaczego się ich nie zlikwiduje?

Kto zechce odpowiedzieć na te pytania?

Jeden z lokatorów (nazwisko znane redakcji)